Nr. 181. Sobota 20 Lipca 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł. ... miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą ... 30 ct. - Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

... inseraty obliczają się po 7 cent ... po 5 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 20 lipca.

Krew się już leje obficie, nie na półwyspie bałkańskim lecz na terytoryum wyborczem w Węgrzech. W jednej miejscowości zawrzała wśród agitacyi tak gorąca walka, że trzydziestu kilku wyborców poniosło rany! Co tam się dziać będzie w chwili głosowania, co po głosowaniu! A ile guzów powstanie w innych okręgach wyborczych, bo wiadomość o takiej bitwie wyborczej wpływać będzie zaraźliwie na inne miejscowości. Gotowiśmy już teraz cofnąć wszystko, cośmy niedawno powiedzieli o szansach spokojnego przebiegu akcyi wyborczej w Węgrzech. Tradycya bowiem okazuje się silniejszą od reformy procedury wyborczej!

W tej pierwszej bitwie wyborczej stronnictwo liberalne poniosło większe straty niż opozycya. Za to w innem miejscu stronnictwo liberalne odniosło znakomite zwycięztwo w osobie Tiszy. Mamy tu na myśli wystąpienie Tiszy w Debreczynie, wystąpienie, do którego się zupełnie się stosuje frazes: *veni, vidi, vici!* Tisza wjechał do Debreczynu wśród takich owacyj, że cudzoziemiec, przypatrujący się im zdala i nieznający stosunków, mógłby pomyśleć, iż odbywał się tryumfalny wjazd bohaterskiego wodza w powrocie z zwycięzkiej kampanii. A owacye Debreczynu mają niepospolite znaczenie z tego powodu, że miasto to znane jest z swoich ultramadjarskich tendencyj, że naginało się zawsze do skrajnych poglądów, z któremi Tisza jako minister-prezydent nie pozostawał w harmonii. Debreczyn parł silniej niż Budapeszt do wojny z Rossyą, Debreczyn najdłużej i najwytrwalej demonstrował przeciw wszelkiej aneksyi lub okupacyi terytoryum tureckiego.

Audaces fortuna juvat! Tisza postąpił sobie bardzo odważnie, występując przed wyborcami Debreczyna otwarcie i stanowczo w obronie polityki rządowej. To zwycięztwo przezeń odniesione ma znaczenie niepospolite, znajdzie odgłos w kraju, sprawi wszędzie sensacyę deprymującą dla krzykaczy skrajnej opozycyi. Tryumf Tiszy, to cios bolesny dla tych krzykaczy, a ponieważ w Węgrzech pobite stronnictwo nie zna granic w objawach niezadowolenia, więc trzeba się przygotować na bitwy wyborcze, jako naturalny wybuch bezsilnej złości.

Stronnictwu liberalnemu dziś stanowczo przepowiedzieć można zwycięstwo zupełne. Wystąpi ono w nowej Izbie w imponującej większości, choć może tu i owdzie straci kilka mandatów. Stracone mandaty wyjdą w większej części nie na korzyść frakcyj opozycyjnych, lecz na korzyść frakcyj „dzikich", a doświadczenie uczy, że tacy „dzicy" posłowie bardzo krótko prowadzą akcyę parlamentarną na własną rękę i najczęściej łączą się z tymi, którzy mają większość w Izbie.

Z znanych dotąd mów kandydackich przekonujemy się, że stronnictwo liberalne popada w błąd popełniony w poprzedniej kampanii wyborczej, t. j. nie zna granic w przyrzeczeniach. Każdy kandydat liberalny nie ogranicza się do lakonicznego zapowiedzenia reform wewnętrznych, lecz wylicza szczegółowo wszystkie reformy, których kraj potrzebuje, zapominając, że na to nie wystarcza jedna kadencya. Ze taktyka taka jest zgubną, nie ulega żadnej wątpliwości. W Węgrzech kadencya parlamentarna trwa krótko, tylko trzy lata, więc najpracowitsza Izba nie wiele może zrobić na polu reform. Jeżeli zaś rezultat nie odpowiada przyrzeczeniom, opozycya zyskuje wygodną broń do podkopania powagi i popularności swoich przeciwników. Czemże łatwiej można trafić do opinii wyborców, jak wskazaniem na wielką różnicę, jaka zachodzi między przyrzeczeniami kandydatów a czynami posłów. Mały procent wyborców nie zrazi się samym widokiem tej różnicy, lecz wglądnie w rzecz bliżej i uzna niepodobieństwo wykonania wszystkich reform na jednej kadencyi.

Pomyślny dla umiarkowanego stronnictwa przebieg kampanii wyborczej sprawia wielkie zadowolenie rozważnym patryotom, którzy pogodzili się już z okupacyą Bośnii i Hercegowiny jako nieuniknioną koniecznością. Właśnie ta okupacya, którą tak niechętnie przyjęto w całych Węgrzech, stała się źródłem bardzo zbawiennej refleksyi. Węgrzy bowiem uznają, że teraz, gdy monarchia weszła w grę na Wschodzie, gdy w samem ognisku ustawicznych wichrzeń panslawistycznych zamierza wznieść niewzruszoną tamę przeciw powodzi panslawizmu — Węgrzy, stojąc na kresach, muszą nietylko dla dobra monarchii, lecz w pierwszym rzędzie dla zabezpieczenia własnej przyszłości, uporać się jak najprędzej z zadaniami reformy wewnętrznej i zająć stanowisko silnie a trwale zbudowanego organizmu państwowego. Droga do tego celu dawno już została wytknięta szeregiem reform za niezbędne uznanych. Dotąd uporczywa kryzis ugodowa stała na przeszkodzie, teraz nie ma już żadnych przeszkód.

Traktat berliński.

(Dokończenie.)

Art. 34. Wysokie strony kontrahujące uznają niepodległość księstwa Serbskiego, czyniąc ją zawisłą od warunków wyłuszczonych w artykule następującym.

Art. 35. W Serbii z różnicy wiary religijnej i wyznania względem nikogo nie będzie można użyć jako przyczyny wykluczenia lub niezdolności co do używania praw cywilnych i politycznych, dopuszczenia do urzędów publicznych, funkcyj i zaszczytów, lub wykonywania przeróżnych profesyj i przemysłów w którejkolwiek miejscowości. Swoboda i zewnętrzna praktyka wszystkich wyznań będą zapewnione wszystkim poddanym Serbii, jak i cudzoziemcom, i nie będzie można sprawiać żadnych przeszkód bądź hierarchicznej organizacyi różnych społeczności wyznaniowych, bądź ich stosunkom z zwierzchnościami duchownemi.

Art. 36. Serbia otrzyma obszary objęte ograniczeniem następującem:

Nowa granica ciągnie się wzdłuż granicy dzisiejszej, idąc drogą doliny Driny od jej ujścia do Sawy, pozostawiając przy księstwie Mały Zwornik i Sachar, a dalej dawną granicę Serbii aż do Kapaonika, zkąd zbacza na wierzchołek Kaniługu. Ztamtąd zaś ciągnie się z początku zachodnią granicą sandżaku Niżskiego przez południowe stoki Kapaonika, przez grzbiety Maricy i Mrdar-Planiny, które stanowią linię dzielącą wody między wodozbiorami Ilbaru i Sitnicy z jednej, a Toplicy z drugiej strony, pozostawiając przy Turcyi Prepolac. *)

Potem zwraca się ku południu na linii dzielącej wody między Brwenicą a Medwiedzią, pozostawiając cały wodozbiór Medwiedzi przy Serbii, ciągnie się grzbietem Golak-Planiny (stanowiącym przedział wod między Krzywą Rzeką z jednej, a Polauicą, Wietrznicą i Morawą z drugiej strony) aż na szczyt Polanicy. Poczem zwraca się przez stoki Karping-Planiny aż do ujścia Koiński do Morawy, przerzyna tę rzekę, idzie linią dzielącą wody między potokiem Koińską a

*) Wszystkie nazwy miejscowości są wzięte z mapy austryackiego sztabu generalnego.

14)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

Przed wami czytelnicy nie chcę mieć sekretów: i ja też grałem komedyę, niby słuchając wykładu, a w rzeczy samej myślałem o owej urnie z dwoma uchami, którą ten niegodziwy archeolog tak zepsuł fatalnie. Pokazałem jednak wiele taktu, żem nie zajrzał do książki, aby się dowiedzieć, czy on też znalazł więcej tych urn na owem cmentarzysku — i dumny jestem z takiej wstrzemięźliwości.

— Oto pan dobrodziej ma cały stan interesu — rzecze spocony i ochrypnięty pan Teofil, składając ołówek na stole — i spodziewam się, że pan dziej zrozumiał.

— A któżby nie zrozumiał — dodaje uszczęśliwiona tą okolicznością dama w żałobie. — Pan Teofil ma taki dar, że kamienie by nauczył czytać, aby tylko mówić mogły....

— No, zrozumiałem... tak... — odpowiadam kiwając głową, aby się mieć za coś lepszego od kamienia.

— Więc jakże pan dobrodziej sądzi o o tym interesie?

— Zdaje się bardzo korzystny.... nie zaprzeczam...

— Chwała Bogu — rzecze pan Teofil uśmiechnięty zacierając ręce i balansując przedemną. — Daję słowo panu dziejowi nie wątpiłem... jak pana dzieja szanuję, byłem pewny...

— Tylko co do mnie, ja państwu powiem otwarcie, pieniędzy nie mam.

— Wolne żarty, panie dzieju, wolne! — zawoła na to opiekun, obejmując pocieszenie rękaw mojego surduta i skłaniając się do pocałowania mię w ramię.

— Daję panu słowo, nie mam....

— Ale jakże pan dobrodziej może tak mówić — wtrąca obrażona nieco pani — kiedy wszyscy wiedzą, że te kilka tysięcy stanowią dla pana bagatelę!

— Mówię pani jeszcze raz, gotówki nie mam....

— Jak to pan dobrodziej dyplomatycznie odpowiada, słowo daję.... Nie ma gotówki, to są efekta, a ja się podejmuję w pół godziny zastawić je w banku, albo zmienić....

Już mię to zaczęło na seryo niecierpliwić i mówię:

— Moi państwo, uwolnijcie mię proszę od tych propozycyj, ani interesu nie znam, ani pani nie znam....

— Ja panu dziejowi jeszcze raz to wszystko przedstawię — mówi niezmordowany opiekun, zabierając się na nowo do książek handlowych. — Sytuacya panie dzieju jest czystą jak szkło, daję słowo *activa* dwanaście tysięcy....

— Przepraszam — mówię stanowczo, biorąc go za rękę — nie mogę i nie chcę wchodzić w ten interes....

Patrzę, wesoła dotąd fizyonomia pana Teofila, naraz zaczyna się przeciągać tragicznie, pani z desperacyą wstaje z krzesła, załamując ręce aż palce trzeszczą, a ja zaczynam szukać książki z artykułem o wykopaliskach w nadziei, że przecie pójdą. Usiadłem przy biórku, udaję zajętego czytaniem, a oni stoją, szturmując już o pożyczkę tysiąca reńskich na najpewniejszy w świecie podpis, pani, pana Teofila i pana Kuksza, utrzymującego skład rossolisów na Grzegórzkach, człowieka znanego ze swej zamożności.

Postanowiwszy zamknąć dyskussyę, nie odzywam się ani słowa. Oni stoją i proszą. Co tu robić do licha, aby nie wybuchnąć i nie dopuścić się jakiej awantury do tego jeszcze z kobietą w żałobie? Myślę sobie: nie chcą oni wyjść to ja pójdę, więc zamykam się w drugim pokoju i niech robią, co chcą, a ja się już słowa nie odezwę.

— Otóż to impertynent! — wybuchła pani w żałobie — pamiętaj, Bóg ciężko cię skarze za moją krzywdę.... I gdzież tu teraz serce u ludzi, gdzie litość nad ubogą wdową i sierotami?...

— Co pani chcesz od niego — słyszę głos pana Teofila — on nic nie rozumie a wszystkiego się boi, głowa bez sensu! Pójdźmy, nie ma co wyczekiwać!

Wśród westchnień i mruczących złorzeczeń spakowali handlowe księgi do serwety, a trzasnąwszy drzwiami na pożegnanie, poszli przecie, zepsuwszy mi humor i apetyt na cały dzień. No, czy to nie istne skaranie Boskie, czy co? Ani znam, ani wiem kto — przyjdą, wymęczą, nawymyślają i za co? Za to, że nie chcę dać pieniędzy.... Otóż takie są u nas interesa!

Ba, żeby to na tem koniec? Ale gdzie tam! Coś na drugi dzień zamknęli budę tej pani z kapeluszami, a po mieście szczególniej w koteryi Joglów gruchnęło, że to wszystko z mojej przyczyny... Obiecał dać, łudził biedną kobietę, a kiedy przyszło co do czego, to się zamknął w drugim pokoju i zwinął chorągiewkę...

Dość jeszcze miałem tego rodzaju propozycyj nawet od przyjaciół, od wynalazców różnych maszyn, przed którymi zawsze udawała się mi rejterada do drugiego pokoju. Gdy mię znudzili już, a innej nie było rady, otwierałem szufladki biórka, poddawałem rewizyi pugilares, gotów nawet byłem rozebrać się, aby ich przekonać, że nie mam pieniędzy — nic to nie pomagało. Odchodzili bez pożegnania z wymuszonym uśmiechem i to właśnie ci, którzy na przywitanie całowali mię podwójnie w oba policzki.

Eh, mówcie państwo co chcecie, ale dalibóg najlepsza sprawa z żydami. Ci przynajmniej mają węch dobry i są delikatni tam, gdzie spodziewają się coś zarobić. Często im człowiek i nawymyśla i drzwi pokaże, a oni to wszystko przyjmują za dobrą monetę, i jakby nigdy nic, idą znów, tylko skiń palcem.

Wypadło mi raz zmienić pewną kwotę rubli na monetę austryacką. Los zdarzył, że zaczepiłem o to pana Dawida Ditermana, męża pani Ruchli Ditermanowej, a obojga członków ruchomej giełdy krakowskiej, koczującej pod kosciołem św. Wojciecha. Od tej chwili pani Ditermanowa zapisała mię na swoją wyłączną własność do inwentarza, który to inwentarz wraz z chustką od nosa i śniadaniem zawiniętem w *Nową Pressę* spoczywa dotąd w skórzanej torebce, noszonej z ostentacyą na ręku szanownej wexlarki.

Jeżeli pan Bóg, jako wszystkowidzący zna myśli i uczucia nasze, to ten zastęp giełdowiczów z przed św. Wojciecha nie gorsze ma wiadomości o czynach i kieszeniach poczciwych mieszkańców Krakowa. Dlatego też niezmiernie byłem rad, że mi się udawało trzymać ich w niewiadomości co do rzeczywistego stanu moich funduszów. Jakich oni nie używali podstępów, co ze mną nie wyrabiali, jak śledzili, aby tylko dojść prawdy — i nic się nie dowiedzieli. Z początku, dopóki pani Ditermanowa nie wzięła mię w swoją opiekę, nie mogłem przejść tą stroną rynku, żeby nie oddzieliło się kilku wolontaryuszów z tej gromady i nie szło za mną pytając, czy nie mam co do wekslowania. Nieraz podobny akompaniament mej osoby przyprowadzał mię do passyi, lecz teraz, oswoiwszy się jakoś z szarpaniem za poły mego surduta, słucham spokojnie słodkomizdrzącej się rozmowy pań wexlujących, daję się nawet wprowadzać do sieni, i kształcę swój smak artystyczny, oglądaniem artysty-

potokiem, który w pobliżu Nieradowiec wpada do Morawy, i ciągnie się na Planinę Św. Ilija powyżej Targowiszcza. Ztąd idzie grzbietem Św. Ilii aż do góry Klucz i przez punkty oznaczone na mapie liczbami 1516 i 1547 i przez Babiną Górę aż do góry Czarny Wierch.

Od góry Czarny Wierch nowa granica spływa z granicą Bułgaryi, to jest:

Linia graniczna ciągnie się linią dzielącą wody między Strumą a Morawą przez szczyty Strseru, Wiłogołu i Mesid-Planiny, przez Gacinę, Czarną Trawę i równiny Darkowską i Draimicę, dalej przez Deskani Kladaniec łączy się z linią dzielącą wody Wyższej Sukowy a Morawy, idzie wprost na Stół, a ztąd spuszcza się i na 1000 metrów na północ-wschód od wsi Segusy przerzyna drogę z Sofii do Pirotu. W prostej linii ciągnie się na Widiez-Planinę, a ztąd na górę Radocinę w pasmie Chodza-Bałkanu, pozostawiając przy Serbii wieś Doikinci, a przy Bułgaryi Senakos.

Z wierzchołka Radonicy granica ciągnie się na północ-wschód grzbietem Bałkanów przez Cziprowiec-Bałkan i Starą Planinę aż do dawnej granicy wschodniej księstwa Serbskiego pod Kulą, Smilową Cuką, a ztamtąd tąż dawną granicą aż do Dunaju pod Rakowicą.

Art. 37. Aż do zawarcia nowych układów nic się nie zmieni w Serbii co do dzisiejszych stosunków handlowych księstwa z krajami obcemi.

Nie będzie się pobierało cła przewozowego od towarów przebywających Serbię.

Swobody i przywileje cudzoziemców, tudzież prawa jurysdykcyi i opieki konsularnej, tak jak dzisiaj, pozostaną w pełnej mocy, dopóki się ich nie zmieni za wspólnem porozumieniem między księstwem a mocarstwami interesowanemi.

Art. 38. Księstwo Serbskie wstępuje w miarę stosunku właściwego w zobowiązanie przyjęte przez wysoką Portę tak względem Austro-Węgier, jak względem towarzystwa dla wyzyskania dróg żelaznych w Turcyi europejskiej, co do wykończenia i połączenia, tudzież co do wyzyskiwania dróg żelaznych, które będą zbudowane na nowo nabytym przez księstwo obszarze.

Umowy niezbędne do uregulowania tych kwestyj będą zawarte zaraz po podpisaniu niniejszego traktatu między Austro-Węgrami, Portą, Serbią i księstwem Bułgarskiem w granicach jego kompetencyi.

Art. 39. Muzułmanie posiadający własność na obszarze przyłączonym do Serbii, a którzy chcieliby osiedlić się po za księstwem, będą mogli zatrzymać swoje nieruchomości, wydzierżawiając je, lub każąc zarządzać osobom trzecim.

Komisyi turecko-serbskiej poruczy się uregulować w trzech latach wszystkie sprawy, odnoszące się do sprzedaży, wyzyskiwania i użytkowania na rachunek wysokiej Porty własności państwowej i fundacyi pobożnych (*wakufów*), tudzież spraw odnoszących się do interesów osób prywatnych, któreby z tem się wiązały.

Art. 40. Aż do zawarcia traktatu między Turcyą a Serbią, poddani serbscy podróżujący lub przebywający w cesarstwie ottomańskiem będą doznawali obchodzenia się z sobą wedle powszechnych zasad prawa międzynarodowego.

Art. 41. Wojska serbskie będą zobowiązane w przeciągu dni piętnastu, począwszy od wymiany ratyfikacyi traktatu niniejszego, cofnąć się z obszarów nie objętych nowemi granicami księstwa.

Wojska ottomańskie ustąpią z obszarów przyłączonych do Serbii w tym samym terminie piętnastodniowym. Na wszelki wypadek dany im będzie termin dodatkowy piętnastodniowy już to dla opuszczenia miejsc utwierdzonych i wycofania z nich zapasów i materyałów, już to dla spisania inwentarza machin i przedmiotów, których nie będzie można zaraz z sobą zabrać.

Art. 42. Ponieważ Serbia powinna ponosić część publicznego długu ottomańskiego za nowe obszary, które jej będą przydzielone traktatem pokojowym, przeto reprezentanci mocarstw w Konstantynopolu oznaczą sumę tej cząstki w porozumieniu z wysoką Portą na zasadzie słuszności.

Art. 43. Wysokie strony kontrahujące uznają niepodległość Rumunii, czyniąc ją zawisłą od warunków wyłuszczonych w artykułach następujących:

Art. 44. W Rumunii różnicy wiary religijnej i wyznania względem nikogo nie będzie można użyć jako przyczyny wykluczenia lub niezdolności co do używania praw cywilnych i politycznych, dopuszczenia do urzędów publicznych, funkcyj i zaszczytów, lub wykonywania przeróżnych profesyj i przemysłów w którejkolwiek miejscowości. Swoboda i zewnętrzna praktyka wszystkich wyznań będą zapewnione wszystkim poddanym państwa rumuńskiego, jak i cudzoziemcom, i nie będzie można sprawiać żadnych przeszkód bądź hierarchicznej organizacyi różnych społeczności wyznaniowych, bądź ich stosunkom z zwierzchnościami duchownemi.

Cudzoziemcy wszystkich mocarstw, kupcy czy inni, będą doznawali w Rumunii obchodzenia bez różnicy religii wedle zupełnej równości.

Art. 45. Księstwo Rumuńskie odstępuje *(rétrocède)* carowi JMci rossyjskiemu część terytoryum besarabskiego, oddzieloną od Rossyi wskutek traktatu paryskiego z r. 1856, ograniczoną na wschód doliną Prutu, na południe doliną ramienia Kilii i ujściem Starego Stambułu.

Art. 46. Wyspy stanowiące rozgałęzienie Dunaju przy ujściu do morza, tudzież wyspa Wężowa, sandżak Tulczy obejmujący powiaty *(kazasy)*: Kilia, Sulina, Machmudie, Izakcza, Tulcza, Maczyn, Babadag, Hirsowa, Kustendża, Medżidie, są przyłączone do Rumunii. Księstwo otrzymuje nadto obszar położony na południe od Dobruczy aż do pewnej linii, ciągnącej się od pewnego punktu na wschód od Sylistryi do morza Czarnego, na południe od Mangalii.

Granicę pociągnie na miejscu komisya europejska, ustanowioną dla określenia granic Bułgaryi.

Art. 47. Sprawa podziału wód i rybołostwa poddana będzie orzeczeniu komisyi europejskiej do spraw Dunaju.

Art. 48. Nie będzie się pobierało żadnego cła przewozowego od towarów przebywających księstwo.

Art. 49. Rumunia będzie mogła zawierać układy celem uregulowania przywilejów i atrybucyj konsulów co się tyczy opieki w Księstwie. Prawa nabyte pozostaną w mocy, dopóki nie będą zmienione za wspólnem porozumieniem między Księstwem a stronami interesowanemi.

Art. 50. Aż do zawarcia między Turcyą a Rumunią traktatu, regulującego przywileje i atrybucye konsulów, poddani rumuńscy podróżujący lub przebywający w Cesarstwie ottomańskiem i poddani ottomańscy podróżujący lub przebywający w Rumunii używać będą praw poręczonych poddanym innych mocarstw europejskich.

Art. 51. Co się tyczy przedsiębiorstw robót publicznych i innych podobnej natury, Rumunia w stosunku obszarów odstąpionych wstąpi w miejsce Wys. Porty pod względem praw i zobowiązań.

Art. 52. Aby pomnożyć rękojmie wolnej żeglugi na Dunaju, uznanej jako będącej w interesie europejskim, wysokie strony kontrahujące postanawiają, że wszystkie fortece i utwierdzenia, znajdujące się wzdłuż rzeki od Bramy żelaznej aż do ujść, będą zniesione, a nowe nie będą wznoszone. Poniżej Bramy żelaznej nie wolno płynąć na Dunaju żadnemu statkowi wojennemu z wyjątkiem lekkich statków przeznaczonych dla policyi i dla służby celnej na rzece. Statki mocarstw, stacyonujące przy ujściach Dunaju, będą jednak mogły płynąć pod prąd aż do Gałaczu.

Art. 53. Komisya europejska do spraw Dunaju, w której Rumunia także będzie reprezentowana, pozostanie w swych funkcyach i wykonywać je będzie aż do Gałaczu w zupełnej niezawisłości od władzy terytoryalnej. Wszystkie traktaty, układy, akty i postanowienia, odnoszące się do jej praw, przywilejów, prerogatyw i zobowiązań, są zatwierdzone.

Art. 54. W rok przed terminem oznaczonym dla trwania komisyi europejskiej mocarstwa porozumią się co do przedłużenia jej pełnomocnictw lub co do zmian, jakie względem niej uznają za niezbędne.

Art. 55. Regulaminy żeglugi, policyi na rzece i nadzoru od Bramy żelaznej aż do Gałaczu, będą opracowane przez komisyę europejską za współudziałem delegatów państw pobrzeżnych i pojednane z temi, które są lub będą wydane dla przestrzeni poniżej Gałaczu.

Art. 56. Komisya europejska dla spraw Dunaju porozumie się z stronami uprawnionemi co do zabezpieczenia utrzymania latarni morskiej na wyspie Wężowej.

Art. 57. Wykonanie robót celem usunięcia przeszkód, które stawiają Brama żelazna i katarakty żegludze, jest powierzone Austro-Węgrom. Państwa pobrzeżne na tej części rzeki dadzą wszelkie ułatwienia, jakichby zażądano w interesie robót.

Postanowienia artykułu VI traktatu londyńskiego z dnia 13 marca r. 1871, odnoszące się do prawa pobierania taksy prowizorycznej celem pokrycia kosztów tych robót, pozostają w mocy na korzyść Austro-Węgier.

Art. 58. Wysoka Porta odstępuje Caratowi rossyjskiemu terrytorya Ardahanu, Karsu i Batumu z portem tego nazwiska, terytorya objęte dawną granicą rossyjsko-turecką a granicą następującą:

Nowa granica, wychodząc od morza Czarnego zgodnie z linią oznaczoną w traktacie sanstefańskim aż do pewnego punktu na północ-zachód od Chordy a na południe od Artwinu, przedłuża się w prostej linii aż do rzeki Czoruch, przerzyna tę rzekę i ciągnie się na wschód od Aszmichewa, idąc w prostej linii na południe aż do granicy rossyjskiej wskazanej w traktacie sanstefańskim do pewnego punktu na południe od Narimanu, pozostawiając miasto Olti przy Rossyi. Od punktu wskazanego w pobliżu Narimanu granica zwraca się na wschód, przechodzi przez Tebrenek, który pozostaje przy Rossyi, i posuwa się aż do Pennek-Czaju.

Ciągnie się wzdłuż tej rzeki aż do Borduz, poczem zwraca się na południe, pozostawiając Borduz de Jenikioi przy Rossyi. Od pewnego punktu na zachód od wsi Karauganu granica zwraca się do Medżingertu, ztąd w prostej linii ku szczytowi góry Kassadag, a ztąd ciągnie się linią dzielącą wody między dopływami Araxu na północ a Monrad-Suu na południe aż do dawnej granicy rossyjskiej.

Art. 59. Car JMć rossyjski oświadcza, że jest zamiarem jego utworzyć z Batumu port wolny, istotnie handlowy.

Art. 60. Dolina Alaszkerdu i miasto Bajazid, odstąpione Rossyi artykułem 19 traktatu sanstefańskiego, wracają do Turcyi.

Wysoka Porta odstępuje Persyi miasto i terytoryum Chotur tak, jak je ograniczyła komissya anglo-rossyjska dla rozgraniczenia Turcyi od Persyi.

Art. 61. Wysoka Porta zobowiązuje się przeprowadzić bez dalszej zwłoki ulepszenia i reformy, jakich wymagają potrzeby miejscowe w prowincyach zamieszkanych przez Ormian, i zapewnić im bezpieczeństwo od Czerkiesów i Kurdów. Od czasu do czasu będzie powiadamiała mocarstwa, które dopilnowywać będą ich wykonania o krokach w tym celu poczynionych.

Art 62. Ponieważ Wysoka Porta wynurzyła chęć zachowania zasady wolności religijnej w jak najrozleglejszej mierze, strony kontrahujące biorą do wiadomości to oświadczenie dobrowolne.

W żadnej części cesarstwa ottomańskiego różnicy religii względem nikogo niewolno używać jako przyczyny wykluczenia lub niezdolności do korzystania z praw cywilnych i politycznych, przypuszczania do urzędów publicznych, funkcyj i zaszczytów lub wykonywania profesyi i przemysłu.

Wszyscy bez różnicy religii będą dopuszczani do świadczenia przed sądami.

Wolność i zewnętrzna praktyka wszystkich wyznań są wszystkim zapewnione i nie wolno stawiać żadnej przeszkody już to hierarchicznej organizacyi różnych społeczności wyznaniowych, już to ich stosunkom z zwierzchnościami duchownemi.

Duchowni, pielgrzymi i zakonnicy wszystkich narodowości, podróżujący po Turcyi europejskiej lub azyatyckiej, zażywać będą tych samych praw, korzyści i przywilejów.

Prawo opieki z urzędu jest przyznane agentom dyplomatycznym i konsularnym mocarstw w Turcyi tak pod względem osób powyżej wymienionych, jak pod względem ich zakładów religijnych, dobroczynnych i innych w miejscach świętych i innych.

Prawa uzyskane przez Francyę, wyraźnie są zarezerwowane i wyraźnie zastrzeżone, i w *status quo* co do miejsc świętych, żadne nie mogą zajść zmiany. Mnichy z góry Athos, z jakiegokolwiek pochodzą kraju, pozostaną w posiadłościach swoich i zażywać będą dawnych praw równości wobec prawa i wszystkich prerogatyw bez żadnego wyjątku.

Art. 63. Traktat paryski z 30 marca 1856, również jak traktat londyński z 13 marca 1871, pozostają w mocy we wszystkich punktach, których niniejsze stypulacye nie zniosły lub nie zmodyfikowały.

Art. 64. Traktat obecny zostanie ratyfikowany, a ratyfikacye wymienione zostaną w Berlinie w przeciągu trzech tygodni albo i wcześniej, jeżeli będzie można.

W dowód czego pełnomocnicy mocarstw traktat ten podpisali i pieczęcie swe przyłożyli.

Dan w Berlinie 13 lipca 1878.

Bismarck. Bülow. Hohenlohe.
Andrassy. Karolyi. Haymerle.
Waddington. St. Valtier. Desprez.
Beaconsfield. Salisbury. O. Russel.
Corti. De Launay.
Gorczakow. Szuwałow. Oubril.
Karatheodori. Mehemet Ali. Saadullah.

Za odpis wierzytelny
v. Radowitz.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Protokoły kongresu berlińskiego.)

Kölnische Zeitung podaje wyciągi z oryginalnych protokołów kongresu berlińskiego, spisanych w języku francuskim.

Protokół pierwszego posiedzenia z 13go czerwca zaczyna się od słów: „Gdy mocarstwa podpisane na traktacie z 30 marca 1856 zdecydowały się na to, aby wspólnie, z uwzględnieniem powszechnych interesów, w duchu pojednawczym i pokojowym zbadać sytuacyę, która powstała w skutek ostatnich wypadków na Wschodzie, zebrali się pełnomocnicy Niemiec, Austryi-Węgier, Francyi, Anglii, Włoch, Rossyi i Turcyi na kongres w Berlinie na zaproszenie Jego ces. Mości cesarza niemieckiego.“ Następuje wyliczenie wszystkich pełnomocników, dalej zaś znana wstępna mowa hrabiego Andrassego i również znana odpowiedź księcia Bismarcka. Po utworzeniu sekretaryatu wszyscy pełnomocnicy z wyjątkiem Karatheodori'ego i Mehemeta Alego, którzy nie byli jeszcze obecnymi, złożyli w sekretaryacie swe pisma uwierzytelniające. Nastepnie zabrał znowu głos książę Bismarck, aby postawić wnioski co do sposobu obrad; na wnioski te wszyscy obecni się zgodzili. Po nim przemawiał lord Beaconsfield zwracając uwagę na militarną sytuacyę pod Konstantynopolem. Z tego, że wojska rossyjskie znajdują się bardzo blisko stolicy tureckiej, może łatwo wyniknąć niebezpieczeństwo, gdyż pierwszy lepszy przypadek może wywołać najgorsze zawikłania. Książę Bismarck nie uważał za stosowne zastanawiać się nad tą kwestyą jeszcze na tem samem posiedzeniu, zapytał tylko czy pełnomocnicy rossyjscy mają co odpowiedzieć na to. Wszyscy trzej pełnomocnicy zabierali następnie głos jeden po drugim. Najmniej odchodził od rzeczy hr. Szuwałów, który wskazywał na militarne trudności, połączone z odwrotem, i wyraził zdanie, że rozlokowanie wojsk rossyjskich, skoro już przez trzy miesiące nie dało powodu do żadnych nieszczęść, nie może i nadal pociągać za sobą niebezpieczeństwa dla pokojowego rozwiązania kwestyi. Wyraził także obawy o bezpieczeństwo chrześcijańskiej ludności Konstantynopola, gdyby Rossyanie się cofnęli. Książę Bismarck mniemał, że reprezentanci Anglii odpowiedź tę uważać będą za dostateczną, i że z powodu tej kwestyi nie zechcą tamować prawidłowego przebiegu kongresu, a gdy lord Beaconsfield zgodził się na to, oświadczył Bismarck, że sprawa ta jest załatwiona. Gdy zaś Sadullah bej chciał się zastrzedz przeciw słowom Szuwałowa, jakoby chrześcijanom groziło jakie niebezpieczeństwo, oświadczył książę Bismarck, że po załatwieniu tej sprawy nie można już w niej zabierać głosu. Markiz Salisbury zapowiedział, że na najbliższem posiedzeniu chce postawić pytanie w sprawie greckiej, książę Bismarck zaś zwrócił uwagę, że na przyszłość życzyćby należało, aby takie pytania już na poprzedniem posiedzeniu były komunikowane innym członkom kongresu, tak, aby ci mogli rozpatrzeć się w postawionej kwestyi Zdanie to poparł gorąco Waddington.

Na drugiem posiedzeniu wręczyli swoje pisma uwierzytelniające Karatheodori i Mehemet Ali. Po załatwieniu formalnych spraw poruszył markiz Salisbury kwestyę przypuszczenia Grecyi na kongres. Natychmiast po otrzymaniu zaproszenia na kongres oświadczył rząd angielski, że podług jego zdania Grecya musi w nim wziąć udział. Rząd rossyjski oświadczył na początku wojny a w ostatnim czasie przez usta księcia Gorczakowa, że wojna została przedsięwziętą jedynie w interesie chrześcijan bałkańskich bez wszelkich myśli ubocznych. O tych oświadczeniach trzeba także pamiętać przy zawarciu pokoju na bałkańskim półwyspie mieszkają zaś nietylko słowiańscy ale także

---

cznie wykonanych rysunków na różnych bahnach, Vereins- lub Baubankach, losach, Klarach, Rudolfach i tym podobnych arcydziełach kunsztu litograficznego. Pani Ditermanowa próbowała już wszelkiej pokusy finansowej, aby tylko zacząć....

Jestto sobie fertyczna i dość przyjemnego oblicza o dużych szafirowych oczach wekslarka. Nosi zgrabny kapelusz, bardzo eleganckie z lakierkami trzewiki, szafirowy kaftan, ponsową chusteczkę na szyi, lecz niestety jeszcze rudawego koloru peruczkę. Sto razy już pewno powtórzyła mi historyę swego nieszczęścia, że przed krachem miała dwanaście tysięcy *ranesz* gotówką, że jest z dobrej familii od Spirów, ale głupi jej mąż, który wcale „nie jest do interes“, jak powiada — przepuścił to wszystko na Anglobankach i *Merisch* i dlatego został usunięty od „wszelkiego interes“ z przeznaczeniem do posługi wekslarskiej przy żonie.

Moja pani Ruchla jest bardzo dystyngowana osoba, a dystynkcyę tę komicznemi ruchami swej osoby uwydatnia, od których dostała nazwisko tancerki. Ma do czynienia z „książąt, z hrabinami od Ukrainy i bardzo porządne obywatelstwem“; a że przy wszystkich operacyach finansowych pomaga sobie bardzo filuternem spojrzeniem fiołkowych oczu, więc z tego powodu doprowadziła już zazdrosnego pana Ditermana do kompletnego ogłupienia. Jestto młody jeszcze żyd w ubiorze starego autoramentu z pejsami, żyd typowy z haczykowym nosem, czarnemi jak węgiel oczyma i miną człowieka przestraszonego. Wiecznie czerwony i spocony jak mysz, biega za żoną niby waryat, a niech tylko zobaczy, jak pani Ruchla zacznie finansowo kokietować jakiego klienta na ulicy — pas jego opuszcza się bardzo nisko od częstego zapuszczania rąk za niego, kapelusz spada na tył głowy, a oczy palą się z zazdrości.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

i greccy chrześcijanie, którzy nie żyją z sobą w zgodzie. Wypadki ostatnich tygodni zaostrzyły jeszcze bardziej tę nieprzyjaźń między Grekami a Słowianami, tak, że pierwsi obawiają się zniszczenia swego kościoła, wytępienia języka i powolnego rozproszenia i zatracenia swego szczepu, w razie, gdyby Słowianie przyszli do władzy. Reprezentacya zaś tych dwóch narodowości na kongresie jest bardzo nierówna. Słowianie mają tu opiekuna w potężnem państwie militarnem, które węzłami krwi i wiary i świeżo odniesionemi zwycięztwami jest z nimi połączone, podczas gdy Grecy nie są wcale reprezentowani. Ponieważ zaś należy się obawiać, aby naród ten wiernie stojący przy swej religii i narodowości, gdyby się czuł opuszczonym przez Europę, nie popadł w nowe zaburzenia, więc Anglia wnosi, aby królestwo greckie było przypuszczone do kongresu, aby w charakterze obrońcy Greków mogło wziąć udział w jego naradach, lub aby jego reprezentanci mogli brać udział przynajmniej w tych posiedzeniach, na których będą traktowane sprawy greckie. Następnie przeczytał pan Desprez w imieniu francuskich pełnomocników wniosek, aby kongres zaprosił rząd grecki do mianowania reprezentanta, który miałby być obecnym na posiedzeniu, ilekroć kongres zastanawiając się nad losem sąsiadujących z Grecyą prowincyj uważałby to za stosowne. Prezydent zrobił na to uwagę, że wniosek ten stosownie do życzenia francuskich pełnomocników zostanie wydrukowany, rozdzielony i postawiony na porządku dziennym najbliższego posiedzenia. Dalej wyraził Karatheodori basza swoje ubolewanie z powodu, że na poprzedniem posiedzeniu nie mógł być obecnym i przyłączył się do życzeń innych pełnomocników dla cesarza Wilhelma. Prezydent podziękował za wyrażenie tego życzenia i oświadczył, że na porządku dziennym stoi dyskusya nad artykułami o Bułgaryi. Można zacząć albo od ogólnych stosunków Bułgaryi albo też od oznaczenia jej granic. Lord Salisbury w dłuższej mowie, dowodził, że utworzenie Bułgaryi w myśl traktatu san-stefańskiego zepchnęłoby Turcyę na poziom zupełnej zależności od Rossyi. Dalsza wada tego traktatu jest to, że chciał żywioł grecki na półwyspie zupełnie zgubić, na korzyść słowiańskiego. W końcu mocarstwa morskie nie mogłyby z spokojem patrzeć na to, aby nad morzem Śródziemnem utworzyło się nowe państwo. Mowca proponuje przeto naprzód, aby Bułgarya została ograniczona do terytoryum tureckiego położonego na północ od Bałkanu, po drugie, aby prowincya Rumelii i wszystkie inne na południe od Bałkanu położone kraje pozostały nadal pod panowaniem sułtana, z tem jedynie zastrzeżeniem, że dobrobyt mieszkańców o ile możności zostanie zapewniony. Anglia była zawsze tego zdania, że w Turcyi trzeba zaprowadzić reformy i że nie należy zanadto uszczuplać posiadłości Porty. Hrabia Szuwałow nawiązując do nawiasowej uwagi Salisburyego, odpowiada, że przystać na to nie może, aby rezultaty wojny zostały znowu zniweczone. Aby co do Bułgaryi wynaleźć drogę pośrednią, pomiędzy traktatem san-stefańskim a propozycyami lorda Salisburyego należałoby powrócić do ograniczenia zaproponowanego przez konferencyę Konstantynopolitańską. Książę Bismarck zrobił uwagę, że stanowiska lorda Salisburyego i hr. Szuwałowa nie są tak mocno od siebie oddalone, jakby się to w pierwszej chwili zdawać mogło. Skoro Rossya będzie wiedziała, jakie reformy mają być zaprowadzone w Rumelii, to niewątpliwie będzie przychylniejszą planowi angielskiemu. Lord Salisbury mniema, że omówienie jego reform za daleko by doprowadziło, że lepiej je odłożyć na najbliższe posiedzenie. Także książę Bismarck był tego zdania. Najlepiej byłoby brać się do każdej rzeczy dwa razy, traktować ją niejako w pierwszem i drugiem czytaniu. Pierwszy raz, aby się zgodzić w zasadzie, drugi zaś wejść w szczegóły w prywatnych rozmowach, któreby w takim razie same z siebie się wywiązały; takim sposobem każda sprawa będzie najlepiej przygotowaną. Hrabia Andrassy oświadczył, że i Austrya ma wielki interes w przyszłem ukształtowaniu Bułgaryi i że w ogólnych zarysach przyłącza się do stanowiska zajętego przez Salisburyego. Postanowiono więc, aby reprezentanci Austryi, Anglii i Rossyi porozumieli się między sobą a rezultat zakomunikowali prezydentowi. Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia umieszczono najprzód kwestyę przypuszczenia Grecyi a potem angielską propozycyę co do Bułgaryi, a względnie kontrpropozycyę rossyjską.

KRONIKA

— **Na kopcu** tej nocy w skutek nawalnego deszczu usunęła się część kamiennej szkarpy od strony wschodniej, na przestrzeni kilkunastu sążni kwadratowych. Spodziewać się należy, że wypadek ten nie pociągnie za sobą gorszych następstw i nie przeszkodzi dalszym robotom około pamiątkowego wzgórza, które już tego lata wspaniale zarysowywać się zaczęło na szczycie wysokiego zamku.

* **Przy losowaniu premij** z fundacyi ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych odbytem wczoraj w lokalu towarzystwa czeladzi katolickiej przy ulicy Mickiewicza wyciągnął pierwszy los, na kwotę 816 zł. Jędrzej Rybiński, ślusarz w warsztatach kolei Karola Ludwika, żonaty, ojciec trojga dzieci. Drugi los w kwocie 680 zł. padł na Juliana Szulca, szewca kalekę i ojca 6 dzieci; trzecią premię na 544 zł. otrzymał Franciszek Amałowicz, czeladnik szewski, a czwartą nagrodę w kwocie 408 zł. otrzymał Jan Pirożyński czeladnik stolarski. Udział w losowaniu brało 650 osób.

* **Kradzież.** Wczoraj podczas przedstawienia w teatrze p. Bergheera skradł ktoś p. Janowi Dzikowskiemu w orkiestrze wielki zwój nut muzycznych w wartości 60 zł.

— **Obraz Józefa Brandta,** znanego malarza „Wesele dyabelskie“, jak donoszą dzienniki warszawskie, wysłany został na wystawę paryską.

— **Dla użytku rolników,** z inicyatywy ministerstwa rolnictwa w porozumieniu z ministerstwem handlu, weszła z dniem 1 lipca w życie służba meteorologiczna na wzór instytucyi takiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Służba ta, mająca rolnikom dostarczać codziennie biuletynów o stanie powietrza, opiera się na c. k. centralnej stacyi meteorologicznej w Döbling i będzie czynną każdego roku w czasie od 1 kwietnia do ostatniego października. Generalne biuletyny, wydawane przez rzeczoną stacyę, uzupełniane a względnie przerabiane będą stosownie do każdodziennych lokalnych warunków meteorologicznych na stacyach lokalnych w całej monarchii. Dla Galicyi ustanowione zostały stacye takie czyli „centra lokalne“: w Dukli, lub Tarnowie, w Krakowie, w Przemyślu lub we Lwowie, oraz w Tarnopolu. Oprócz tego w różnych okolicach każdej z prowincyj powierzone będzie osobom kompetentnym tłómaczenie i objaśnianie wydawanych przez stacye biuletynów tak, iżby każdy korzystający z tej instytucyi rolnik mógł się o stanie powietrza należycie poinformować i na rzeczywisty swój pożytek obrócić wskazówki, podane w biuletynach. Ministerstwo handlu przyznało nowej instytucyi wszelkie ułatwienia pod względem korespondencyi telegraficznej tak, że depesze stacyj meteorologicznych traktowane będą zarówno z depeszami urzędowemi, a zwykła depesza służby meteorologicznej, złożona z 20 słów, kosztować będzie tylko 25 ct. Osoby, życzące sobie korzystać ze służby meteorologicznej winni znieść się z ustanowionym dla ich okolicy tłómaczem biuletynów i albo na jego ręce lub wprost w urzędzie stacyi meteorologicznej złożyć należytość za abonament miesięczny z góry. Należytość ta w razie, jeżeli abonujący chcą poprzestać na generalnym biuletynie stacyi centralnej, z którego sami potrafią utworzyć sobie obraz stanu powietrza, wynosi za dni 30 kwotę 7 zł. 50 ct., jeżeli zaś abonujący życzą sobie mieć biuletyny już uzupełnione przez najbliższą stacyę lokalną, abonament miesięczny kosztować będzie 15 zł. Ostatnia ta kwota może być mniejszą w razie, jeżeli w pewnej okolicy znajdzie się kilku abonentów. Do najbliższych stacyj telegraficznych winni abonenci posyłać codziennie kogoś dla odebrania biuletynu, w przeciwnym razie bowiem urząd telegraficzny odsyłał by te biuletyny przez swoich posłańców, co by znacznie koszt podniosło. Abonentom zaleca się także zaprenumerowanie codziennych wykazów i zestawień centralnej stacyi meteorologicznej w Döbling, z nich bowiem nauczyliby się sposobu oryentowania się w graficznem przedstawieniu stanu powietrza i wnioskowania z dat podanych w biuletynach. Abonament na te sprawozdania stacyi centralnej wynosi miesięcznie 2 zł. Dodać wreszcie winniśmy, że w prowincyi naszej służba meteorologiczna jeszcze nie jest całkowicie zorganizowaną, tłómacze biuletynów jeszcze nie są ustanowieni, lecz że zapewne nastąpi to już w krótkim czasie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Monachium rzeźbiarz Jerzy Zell, konserwator królewskiego muzeum, przeżywszy lat 68; w Autun senator Francyi Pernette; w Norwood lady Wentworth, żona barona W., wicehrabiego Ockham, który po matce jest wnukiem wielkiego poety Byrona.

— **Z zeznań zbrodniarzy,** którzy zamordowali w Poznaniu kupcową panią Mendelsohn i jej siostrzenicę, pannę Szmigielską, i którzy, w liczbie trzech, już się przyznali do winy, wypływa, że wyrobnik Osowski był głównym przywódzcą i od dawnego już czasu ułożył plan zrabowania Mendelsohnowej. Dzień przed zbrodnią spotkał Dolata Osowskiego i prosił go, aby mu dał trochę pieniędzy, gdyż niema grosza przy duszy. Osowski nie uczynił zadość prośbie Dolaty, ale zaprowadził go do szynkowni, gdzie go poczęstował wódką. Gdy obadwaj wyszli z szynkowni, rzekł Osowski do Dolaty, że razem z Gawrońskim zamierza dzisiaj zabić Mendelsohnową, ale ponieważ ta ma u siebie młodą kuzynkę, przeto do wykonania tego zamiaru potrzeba trzech. Osowski na trzecią osobę wybrał właśnie Dolatę. „We dwóch nie damy rady“, rzekł Osowski do niego. Wtem nadszedł Gawroński i wszyscy trzej aż do 11 godziny wieczorem przechadzali się po alei, w którym czasie napił się Osowski selterskiej wody. Krótko przed 11 godziną kazał Osowski pójść Dolacie na podwórze domu Mendelsohnów i schować się tam pod wóz, co też Dolata uczynił, a wszedłszy pod wóz, usnął. Osowski i Gawroński otworzywszy kluczem, który im dał stolarz Lehnert, bramę kamienicy weszli nieco później do domu Mendelsohnów i Osowski, obudziwszy Dolatę kazał mu ściągnąć buty, przy której to operacyi sam mu pomagał. Z jak największą ostrożnością weszli trzej złoczyńcy z Osowskim na czele na schody prowadzące do kuchni, otworzyli kluczem drzwi do kuchni, zapalili świecę i obejrzeli dokładnie zamek drzwi pokoju sypialnego Mendelsohnowej. W starym zamku tkwił klucz; Osowski przekręcił go obcęgami w ten sposób, że za pomocą noża mógł włożyć wytrych w zamek i drzwi otworzył. W tej chwili zakaszlała panna Smigielska, dla tego zatrzymali się złoczyńcy z jakie 15 minut, czekając aż uśnie zupełnie. Gdy to nastąpiło, weszli wszyscy trzej do sypialnego pokoju, przy czem Osowski i Gawroński poskoczyli ku łóżku Mendelsohnowej, Gawroński pochwycił ją za gardło, podczas gdy Osowski przycisnął jej głowę poduszką, którą silnie sznurami przywiązał do szyi. Dolata rzucił się na Smigielską, która się obudziła i zaczęła się bronić rękami i nogami. Osowski poskoczył mu na pomoc, zarzucił na głowę Smigielskiej poduszkę, przymocował ją sznurami do szyi i związał jej ręce i nogi. Gdy obiedwie przestały oddychać, Gawroński i Dolata zostali na straży przy trupach, podczas gdy Osowski otworzył kluczami, które znalazł pod poduszką Mendelsohnowej, komody i szafy celem przeszukania pieniędzy. Co znaleziono w gotówce, to zabrano. Ponieważ jednak niebawem świtać zaczęło — była już 3 godzina z rana — złoczyńcy widzieli się zmuszonymi wynieść się co prędzej z miejsca popełnionej zbrodni.

— **O wielkich upałach** donoszą depesze z północnej Ameryki. W zachodnich Stanach Unii wiele ludzi umiera z porażenia słonecznego.

— **Przeciwko Pilotyemu,** dyrektorowi monachijskiej akademii sztuk pięknych, który zadenuncyonował sędziwego lekarza Trettenbachera w Monachium o obrazę cesarza niemieckiego, panuje niesłychane oburzenie pomiędzy ludnością, a zwłaszcza młodzieżą monachijską, oraz w kołach niemieckich w Wiedniu. Słuchacze akademii sztuk pięknych, zostającej pod kierunkiem Pilotyego, w znacznej większości postanowili opuścić tę akademię, a stowarzyszenie malarzy i rzeźbiarzy w Wiedniu, którego członkiem honorowym był dotychczas Piloty, ma zamiar wykluczyć go z swego grona.

— **Torpedy ręczne.** Z Woolwich otrzymała *Morn. P.* doniesienie o próbach, odbytych w tamtejszym arsenale królewskim z nowowynalezionemi torpedami, które tem się wyróżniają od innych tego rodzaju narzędzi morderczych, że pierwszy lepszy żołnierz może je ręką rzucać na łodzie lub zasieki nieprzyjacielskie. Materyałem wybuchowym w tych torpedach jest bawełna strzelnicza, której trzy do czterech funtów idzie na jeden pocisk. Do skrzyneczki torpedowej dochodzi długi sznur, zostający w połączeniu z rodzajem pistoletu, który operujący żołnierz trzyma w ręce. Za spuszczeniem kurka pistoletu następuje wybuch torpedu, który w skutkach taki jest straszny, że na otwartem miejscu druzgoce w kawałki bryły skalne ważące po 100 centnarów.

— **Cholera,** jak donosi *Gołos*, pojawiła się w mieście Woronežu. W ostatnich kilku dniach zapadło 60 osób na tę chorobę.

— **Napad rozbójniczy** wykonany został w nocy na 16 b. m. na stacyi kolejowej w Częstochowie, na jednym z podróżnych, starozakonnym kupcu z Białegostoku. Kupiec ten, wysiadłszy z wagonu ugodzony został przez czyhającego łotra sztyletem w kark, poczem ten ostatni usiłował wydrzeć mu torbę, przewieszoną na pasku, a zawierającą kilka tysięcy rubli. Na krzyk napadniętego, którego rana nie jest niebezpieczną, nadbiegła służba dworcowa, a zbrodniarz, nie dopiąwszy swego zamiaru, umknął co prędzej.

Z IZBY SĄDOWEJ.

≶ **Wiedeń,** 18 lipca. (*Kor. Gaz. Lwow.*) Dnia wczorajszego toczyła się przed Trybunałem państwa sprawa bliżej obchodząca publiczność lwowską. Jak wiadomo, odbyły się we Lwowie skutkiem rozporządzenia tamtejszej dyrekcyi policyi z dnia 18 sierpnia r. z. rewizye policyjne w 34 domach, a to w celu wytropienia tajnych zaciągów do legionu polskiego w Turcyi, które to rewizye nie wykryły nic, coby uzasadniało ubiegające pogłoski. Skutkiem tego pp. Adolf Aleksandrowicz i Stanisław Niemczynowski podali zażalenie na pogwałcenie konstytucyjnych praw domowych najprzód do namiestnictwa, a potem do ministerstwa spraw wewnętrznych — oba razy bez skutku. Udali się tedy do Trybunału państwa jako do ostatniej instancyi.

Sprawy ich bronił adwokat tutejszy p. dr. Wolski, wywodząc że rewizye powinny były odbyć się tylko za przyzwoleniem władzy sądowej, skoro tu nie zachodził żaden z wypadków przewidzianych procedurą karną, w których wolno odbywać rewizye policyjne bez poprzedniego przyzwolenia sędziego, mianowicie nie było tu ani pochwycenia na gorącym uczynku ani też „publicznego nawoływania“, lecz były tylko pogłoski, których czczość pokazała się też przy rewizyach. Wnosi przeto p. dr. Wolski w imieniu mandantów swych, aby Trybunał orzekł, jako owemi rewizyami naruszono poręczone konstytucyą prawa domowe.

W imieniu ministerstwa spraw wewnętrznych radzca ministeryalny p. Rotky bronił postępowania policyi lwowskiej, a nadto zaprzeczał Trybunałowi państwa kompetencyi do orzekania w tej sprawie, gdyż orzeczenie to w wypadku niniejszem, mianowicie orzeczenie, czy tu pogwałcono ustawę, może należeć tylko do sędziego karnego.

Poczem, gdy p. dr. Wolski zbił wywody p. Rotkiego, szczególniej co do niekompetencyi Trybunału, zakończono rozprawę i naznaczono dzień dzisiejszy do ogłoszenia wyroku.

Dziś tedy o godz. 1 po południu Trybunał ogłosił wyrok, orzekając, że owemi rewizyami nie pogwałcono przepisów co do praw domowych. Wyrok powiada w wywodach, że argument obrońcy o rewizyach dozwolonych bez sądu tylko w razie „publicznego nawoływania“ mógłby stosować się jedynie do rewizyi przedsięwziętych na własną rękę przez organa bezpieczeństwa; do niniejszego zaś wypadku stosuje się przepis zawarty w tym samym paragrafie procedury karnej, wedle którego urzędnikom władzy bezpieczeństwa wolno zarządzać rewizye bez poprzedniego przyzwolenia sądowego, jeśli zagraża niebezpieczeństwo z zwłoki; w czem bezowocność rewizyi niczego nie dowodzi, bo nie można przecież z góry przewidzieć, że rewizya będzie bezowocna, a poszlaki mogą być tego rodzaju, iż właśnie z przewleczenia sprawy przez zasięganie przyzwolenia sądowego możnaby obawiać się bezowocności. Zresztą nadmienić jeszcze wypada, że Trybunał uznał słuszność wywodów p. dra Wolskiego co do kompetencyi Trybunału, a oświadczył się przeciw wywodom p. Rotkiego.

Towarzystwo pedagogiczne.

I.

(L) **Nowy Sącz,** 18 lipca. (*Oryg. sprawozdanie Gazety Lwowskiej*). Wczoraj wieczorem przybyło *gros* członków Towarzystwa pedagogicznego pociągiem kolei Tarnowsko-Leluchowskiej, która zabrała z Tarnowa uczestników XII zjazdu, przybyłych tak ze wschodniej jako też zachodniej Galicyi. Na dworcu kolejowym powitał przybyłych gości burmistrz dr. Olszewski, imieniem mieszkańców Nowego-Sącza, którzy wystąpili na powitanie bardzo licznie z muzyką miejscową na czele. Wjazd do miasta odbył się wśród muzyki i wystrzałów moździerzowych. Przybyłych licznych gości rozebrali gościnni mieszkańcy Nowego-Sącza do swych pomieszkań.

Po nabożeństwie odprawionem dzisiaj z rana w farze łacińskiej, przez ks. Kulisza, inspektora szkolnego z Sambora, zebrali się członkowie Towarzystwa pedagogicznego w sali szkoły wydziałowej, zbyt szczupłej, ażeby mogła pomieścić wszystkich uczestników zjazdu, których liczba wynosi blisko 400 osób. Płeć piękna jest bardzo licznie reprezentowaną. Po zajęciu miejsc zabrał głos burmistrz miejscowy dr. Olszewski, wyrażając radość żywą, że Towarzystwo raczyło w roku zeszłym przyjąć zaproszenie do Nowego-Sącza na odbycie XII zjazdu, który łączy się z jubileuszem 10-letniego istnienia Towarzystwa. Chociaż zewnętrzna strona przyjęcia nie jest zbyt świetną, mimo to mogą szanowni goście mieć to przekonanie, że witamy ich z szczerem sercem. Przemówienie swe zakończył mowca życzeniem, ażeby praca Towarzystwa, podjęta w dobrej wierze i w szlachetnych zamiarach, wydała obfite plony. Na to serdeczne przemówienie, odpowiedział p. Sawczyński, prezes Towarzystwa: Dziękując w imieniu Towarzystwa za serdeczne i szczere przyjęcie, cieszy się również, że zjazd ten, przypadający w 10tą rocznicę założenia Towarzystwa, odbywa się właśnie w Nowym-Sączu. Fakt ten bowiem zadaje kłam tym, którzy twierdzą, że San stanowi granicę między wschodnią a zachodnią Galicyą. Owóż obecność nasza w tym grodzie, jest najlepszym dowodem, że między nami, którzy mamy krzewić oświatę, nie ma żadnej różnicy narodowościowej, że wszyscy stoimy w jednym szeregu, pod jednym sztandarem. Oświata, ten najpiękniejszy cel nasz, łączy nas wszystkich, zlewamy się w jedną całość tak, jak wody rzeki Kamienicy, które pod tym grodem wpadają do Dunajca. W dalszym ciągu swego przemówienia, nawiązując do mowy burmistrza, który wyraził ubolewanie,

iż miasto nie mogło przyjąć pedagogów tak świetnie, jakby sobie tego życzyło, zapewnia mowca w imieniu członków zjazdu, że ci nie szukają świetnych przyjęć. Najwietniejszem dla nas przyjęciem, jest serce otwarte i szczere, a tego nie brak nam w tem mieście. Praca nasza jest cichą i spokojną, nie szuka rozgłosu i chwały a więc nie szuka także świetnych i okazałych przyjęć, bo przy takich przyjęciach spotyka się zazwyczaj zamiast serca, obłudę. Ale jeszcze z innego powodu cieszyć się wypada, iż tegoroczny zjazd odbywa się w Nowym Sączu. Oto w dziesiątą rocznicę istnienia naszego Towarzystwa zgromadziliśmy się w mieście, w którem Jan Długosz wychowywał synów Kazimierza Jagiellończyka.... Owoż miasto to ma poniekąd nawet prawo obchodzić wspólnie z nami nasz jubileusz. W dalszem dłuższem przemówieniu wyłuszczał mowca cel podobnych zjazdów: Chodzi nam o zetknięcie się z publicznością, ażeby poznała tych, którym powierza młodsze pokolenie a zarazem, ażebyśmy mogli zapoznać się z życzeniami tej publiczności. Tym sposobem wyradza się stosunek przyjacielski oparty na wzajemnym szacunku i poważaniu. Mowę p. Sawczyńskiego, świetną tak pod względem układu jako też wygłoszenia, przyjęło zgromadzenie hucznemi oklaskami.

Na sekretarzy powołał przewodniczący pp. Swiechłę i Pająka. Na wniosek p. Trzaskowskiego zwolniło zgromadzenie dr. Gerstmana od czytania sprawozdania z 10 letniej działalności Towarzystwa tudzież sprawozdania z czynności zarządu głównego od 10 lipca r. z. do 10 lipca r. b.

P. Sawczyński zabrał głos ponownie i w dłuższem przemówieniu podniósł ważniejsze czynności Towarzystwa w ciągu ubiegłych 10 lat. (Sprawozdanie to podaliśmy już w streszczeniu *Red.*) Przedewszystkiem zaproponował, ażeby zgromadzenie uczciło p. Trzaskowskiego, który dał inicyatywę do zawiązania Towarzystwa. Wszyscy obecni powstają z miejsc. Dalej poświęcił przewodniczący wspomnienie pamięci zmarłych honorowych członków Towarzystwa: ś. p. dr. Ditla i Władysława hr. Tarnowskiego, zmarłego w r. b. w podróży przez Spokojny Ocean, podając zarazem życiorys każdego z tych mężów zasłużonych około oświaty. Następnie złożył życzenia Towarzystwa p. Franciszkowi Haralewiczowi, nauczycielowi szkół ludowych z Przemyśla, który obecnie skończył 40 rok służby w zawodzie nauczycielskim. Obecny jubilat podziękował za uznanie pracy jego.

Z sprawozdania zarządu głównego z czynności w r. z. wyjmujemy następujące ważniejsze ustępy: Zarząd wybrał dyrektorem dr. A. Zgorskiego, skarbnikiem M. Makowskiego, sekretarzem Romualda Starkla. Załatwił około 450 exhibitów. W myśl uchwały XI zjazdu przystąpił zarząd do utworzenia osobnego funduszu wydawnictw pod następującemi warunkami:

1) Skarbnik Zarządu głównego wypłacić ma administratorowi wydawnictw Towarzystwa pedagogicznego z funduszu żelaznego kwotę 2000 zł., która tworzyć będzie na razie osobny fundusz na wydawnictwa. 2) Administrator wydawnictw zwróci z tej kwoty do funduszu obrotowego 803 zł. 12 ct. t. j. tyle, ile Zarząd główny dotychczas na wydawnictwa z funduszu obrotowego wydał. 3) Administrator wydawnictw obejmuje pod swój zarząd tak zwany fundusz Żółtowskiego w kwocie 250 zł. 4) Fundusz wydawnictw będzie oprocentowywać po 7% oba fundusze od 1 lipca 1877 począwszy. 5) Dotychczasowe konto Zarządu głównego w księgach administracyi zamyka się, a natomiast otwiera się nowe konto „Dotacya Zarządu głównego oprocentowana po 7%." 6) Administrator wydawnictw obowiązany jest cały powyższy fundusz lokować w Towarzystwie zaliczkowem lwowskiem. 7) Po każdym skończonym kwartale kalendarzowym obowiązany jest Administrator zamknąć rachunek kasy i przedłożyć go Zarządowi głównemu, poczem następuje skontro. 8) Roczne zamknięcie rachunków nastąpi corocznie dnia 30 czerwca. 9) Kontrolę (bezpośrednią) nad temi funduszawi oddaje się dyrektorowi Zarządu głównego. Zarząd główny uchwalił nadto szczegółowy regulamin, obejmujący 13 paragrafów, dla Administratora wydawnictw. Zarząd wniósł petycye do W. Sejmu krajowego w następujących sprawach: 1) Z prośbą o przyjęcie lwowskiego zakładu głuchoniemych na fundusz krajowy. Petycya ta ten miała skutek, że Sejm podniósł subwencyę z 4000 zł. na 6000 zł. rocznie. 2) O wydzielenie pewnej kwoty z funduszu krajowego szkolnego na zaliczki zwrotne dla nauczycieli szkół ludowych, prośba ta jednak nie została jeszcze merytorycznie zatatwiona. 3) O podwyższenie subwencyi dla *Szkoły* do wysokości 800 zł. 4) O podwyższenie subwencyi dla wyższych szkół żeńskich, utrzymywanych przez Towarzystwo pedagogiczne w Kołomyi, Rzeszowie, Stanisławowie i Tarnowie. 5) Zarząd wniósł wreszcie do Sejmu memoryał i projekt nowej ustawy szkolnej. Opracował memoryał w sprawie nauki elementarnej dzieci ociemniałych i wniósł go do Rady szkolnej krajowej, która jednakże nie przychyliła się do zapatrywań Zarządu głównego, upatrując w memoryale niezgodność z ustawą szkolną. Opracował statut i regulamin szkoły niedzielnej dla sług. Zarząd poparł u Rady szkolnej kraj. petycyę oddziału nowosądeckiego w sprawie organizacyi szkoły żeńskiej pp. Klarysek w Starym Sączu; wszedł z ks. Głodkiewiczem w rokowania celem rozpowszechnienia teluryum jego pomysłu. Zarząd wziął udział w wystawie krajowej i uzyskał medal zasługi. W ciągu roku zeszłego powstało kilka nowych oddziałów Towarzystwa pedagogicznego z dawniejszych kółek pedagogicznych, a mianowicie w Gródku, Gorlicach, Brzozowie, a zarazem ukonstytuował się oddział od dłuższego czasu nieczynny w Przemyślanach, tak że liczba oddziałów powiększyła się w ubiegłym roku o 4, a Towarzystwo liczy teraz ogółem 40 oddziałów i 75 kółek pedagogicznych.

Gdy w listopadzie 1877 r. obchodzono we Lwowie uroczystość jubileuszową 50-letniej literackiej czynności Dra Józefa Supińskiego, przyłączył się Zarząd do grona gratulantów i wręczył jubilatowi ozdobnie wykonany adres. Do Eugeniusza Beneszka starosty w Jarosławiu, który jako przewodniczący Rady szkolnej okręgowej wielkie położył zasługi około rozwoju szkolnictwa w ogóle, a mianowicie około zakładania ogrodów szkolnych, wystosował zarząd pismo, w którem najserdeczniej mu dziękuje za jego starania szlachetne, jakoteż za poparcie użyczane zawsze Towarzystwu. Cała Polska od roku prawie przygotowuje się do uczczenia 50-letniego jubileuszu J. I. Kraszewskiego, którego Towarzystwo ma zaszczyt zaliczać także do swoich członków honorowych. Zarząd główny przekonany jest, że działał w myśl wszystkich członków Towarzystwa pedagogicznego, postanawiając w sposób skromny ale serdeczny uczcić wielkiego naszego rodaka. W tym celu postanowił zarząd wysłać do Jubilata adres wszystkich oddziałów Towarzystwa pedagogicznego; urządzić we wszystkich oddziałach i kółkach Tow. ped. w pewnym oznaczonym dniu uroczystości na cześć Jubilata; ogłosić drukiem popularnie napisany życiorys Jubilata i tenżo między nauczycieli rozesłać. Ponieważ uroczystość jubileuszową odroczono do stycznia 1879 roku, przeto postanowienia te zarządu głównego nie zostały jeszcze wykonane. W roku bieżącym obchodzi dyrektor krajowej szkoły leśnej p. Henryk Strzelecki, jubileusz 40-letniej służby w zawodzie leśnym. Zawiązał się z tego powodu we Lwowie komitet, który obmyśleć ma sposob uczczenia zasług tego męża a Zarząd główny chętnie przyrzekł współudział swój w tej czynności, wybierając do komitetu delegata w osobie swego prezesa Z. Sawczyńskiego. Z końcem r. 1877 uzupełnił Zarząd główny regulamin dla wydawnictwa „Szkoły" i wybrał na r. b. ponownie redaktorem p. Łycyana Tatomira, a administratorem Dr. Alfreda Zagórskiego.

Sprawozdanie powyższe zawiera w sobie jeszcze sprawozdania z czynności zarządów oddziałowych, które jednakowoż dla braku miejsca musimy pominąć.

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos p. Sawczyński i oświadczył, „że jak o Homera dobijały się cztery miasta greckie", tak też i towarzystwo ma zaproszenia od 4 miast na odbycie XIII walnego zjazdu. Miasta te są: Brody, Drohybycz, Stryj i Kołomyja. Na wniosek zarządu głównego uchwaliło zgromadzenie odbyć w przyszłym roku podróż do Brodów a to głównie z tego powodu, iż już w zeszłym roku miało towarzystwo ztamtąd serdeczne zaproszenie.

Do komisyi lustracyjnej dla funduszów zarządu głównego wybrało zgromadzenie pp. Kulisza, Koźmana, Zgórka, Kickiego, Petrykę a do komisyi lustracyjnej dla wydawnictwa *Szkoły* na r. 1878 pp. Frankego, Romanowicza i Służewskiego.

Dr. Gerstman przedłożył w imieniu zarządu głównego wnioski co do zmiany niektórych paragrafów ustawy przemysłowej. Zgodnie z wnioskiem tego zarządu uchwaliło zgromadzenie polecić mu wniesienie petycyi do Sejmu z prośbą, ażeby spowodował uchwalenie dodatkowego paragrafu do ustawy przemysłowej z 20 grudnia 1859 a mianowicie do § 90 (w którym jest mowa o przyjmowaniu terminatorów) tej treści: „Właściciel fabryki lub rzemieślnik nie może przyjąć terminatora, który nie wykaże się, że ukończył w zupełności i z dobrym postępem pospolitą szkołę ludową."

Nad licznemi wnioskami zarządów oddziałowych i kółek pedagogicznych, tyczącemi się głównie zmiany ustaw szkolnych, przeszło zgromadzenie na wniosek zarządu głównego (sprawozdawcy dr. Zgórski i Baranowski) do porządku dziennego, albowiem wszystkie te wnioski znalazły już wyraz w memoryale, który w myśl uchwał X i XI walnego zgromadzenia zostanie ponownie wniesiony do Sejmu. Na wniosek komisyi specyalnej uchwaliło zgromadzenie nie tworzyć w towarzystwie pedagogicznem osobnej sekcyi dla spraw szkół średnich, jak się tego domagali niektórzy członkowie towarzystwa i pojedyńcze oddziały, lecz pozostawić *status quo*. Na tem skończyło się posiedzenie poranne o godzinie 2. Popołudniu posiedzenie sekcyjne i konferencya dyrektorów wyższych szkół żeńskich utrzymywanych przez towarzystwo, a o godzinie 7 wieczorem wycieczka do m. ogrodu strzeleckiego, jeżeli deszcz nie stanie temu na przeszkodzie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(Sprawozdanie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej z VI. posiedzenia odbytego dnia 16 lipca 1878)

Po przeczytaniu i zatwierdzeniu protokołów z IV i V posiedzenia podaje p. Prezydent do wiadomości Izby,

1. ze obie komisye, handlowa i przemysłowa wybrane na ostatniem posiedzeniu, ukonstytuowały się, a mianowicie wybrała komisya handlowa na przewodniczącego p. Wiceprezydenta Roberta Domsa, na zastępcę przewodniczącego radnego Michała Dymeta, zaś komisya przemysłowa na przewodniczącego radnego p. Karola Mikolascha, na zastępcę przewodniczącego radnego p. Gwalberta Ziembickiego.

2. Zawiadamia p. Prezydent, że p. Franciszkowi Kuczabińskiemu fortepianiście, któremu Izba celem ułatwienia obesłania zeszłorocznej krajowej Wystawy rolniczej i przemysłowej we Lwowie udzieliła była zwrotnej bezprocentowej zaliczki kwocie 200 zł. ze względu na jego położenie i niemożność zwrócenia całej sumy ryczałtowo, dozwolono, uiścić się z tego długu w ratach miesięcznych po 10 zł. co Izba zatwierdzająco przyjmuje do wiadomości.

Następnie oprócz spraw pomniejszych załatwiono następujące sprawy:

3. Na podanie galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie polecono biuru Izby, aby obligacye komunalne tegoż banku, które już urzędownie notowane są na giełdzie wiedeńskiej, notowano także w cenniku lwowskim.

4. W skutek komunikatu wys. ck. Ministerswa handlu uchwalono zwrócić uwagę szerszej publiczności na dzieło wyszłe w nadwornej księgarni Alfreda Höldera w Wiedniu pod tytułem „Urzędowy spis wszystkich jarmarków w państwie austryjackiem z oznaczeniem towarów sprzedawanych na jarmarkach i ich znaczenia ekonomicznego" *„Offizielles Verzeichniss sämtlicher Märkte im oesterreichischen Staatsgebiete nebst Angabe der auf denselben gehandelten Waaren und ihrer volkswirthschaftlichen Bedeutung)".* Dzieło to nader przydatne dla sfer handlowych i przemysłowych nabyć można za 2 zł. w. a.

5. Izba oświadczyła się za protokołowaniem w księgach handlowych c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie firmy Piotra Seddmeyera, właściciela browaru w Stanisławowie.

6. Izba uchwaliła zawiadomić właścicieli browarów Ludwika Andlera i Izraela Feibischa Stern w Buczaczu, że wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych nie uwzględniło ich prośby, popartej przez Izbę u wys. ck. Ministerstwa handlu, aby w handlu hurtownym piwa dozwolono sprzedawać piwo w beczkach najmniejszej objętości niż $^1/_4$ hektolitra, i orzekło, że ze względu na prawo właścicieli propinacyi do wyszynku piwa, tudzież ze względu na postanowienia §. 31 ustawy o indemnizacyi propinacyi w Galicyi, w handlu hurtownym piwa używać można tylko beczek, które zawierają w sobie najmniej pół hektolitra.

7. Wybrano radnego p. Joachima Hochfelda na delegata Izby na tegoroczny międzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu.

8. Bióro Izby przedkładając na podstawie poprzedniej uchwały Izby wnioski swoje na rozdzielenie stypendyów celem zwiedzenia tegorocznej Wystawy w Paryżu, podaje do wiadomości Izby, że po rozpisaniu odnośnego konkursu wpłynęło do końca terminu konkursowego ogółem 44 podań, a mianowicie 8 podań kandydatów ze stanu kupieckiego, 29 podań ze stanu przemysłowego a 7 podań kandydatów, którzy bądź jako nauczyciele działają, bądź też kształcą się dla zawodów przemysłowych.

Według kategoryi różnych gałęzi przemysłu podali się 3 budowniczy, 5 maszynistów, mechaników i fabrykantów powozów, 1 zegarmistrz, 1 ślusarz, 2 blacharze, 1 bronzownik, 2 z przemysłu chemicznego, 3 cukiernicy, 2 krawcy, 2 szewcy, 1 rymarz, 2 rękawicznicy i bandażyści, 1 koszykarz, 4 stolarze, 1 litograf, 1 rzeźbiarz.

Celem utworzenia funduszu na powyższe stypendya wezwała była Izba w swoim czasie, po oświadczeniu się wys. Ministerstwa handlu, że także datkiem przyczynić się nie omieszka, do subskrypcyi: wysoki Wydział Krajowy, Radę miejską we Lwowie, reprezentacye gminne w Śniatynie, Gródku, Kołomyi Stanisławowie, Bolechowie, Stryju, Drohobyczu, Samborze, Przemyślu i Jarosławiu, wszystkie Rady powiatowe w okręgu Izby, kasy oszczędności, instytuta bankowe i asekuracyjne, tudzież zakłady kolejowe.

W skutek tych wezwań nadesłały: 1) Jego Excellencya pan Minister handlu z funduszu państwowego 1000 zł.; 2) Izba handlowa i przemysłowa ze swoich funduszów 300 zł.; 3) Bank hipoteczny we Lwowie 200 zł.; 4) Zarząd kolei Karola Ludwika 200 zł.; 5) Galic. Bank kredytowy 100 zł.; 6) Filia Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie 50 zł.; 7) Lwowska Reprezentacya 1go węgierskiego Towarzystwa asekuracyjnego 20 zł. 8) Wydział powiatowy w Mościskach 20 zł.; razem 1.890 zł.; w. a. z której to sumy przeznaczono 240 zł. na zakupno wzorów, resztę 1650 zł. rozdzielono na stypendya.

Na wezwanie do subskrypcyi odpisały odmownie: wys. Wydział krajowy, kasy oszczędności: we Lwowie, Stryju, Stanisławowie, Dyrekcya kolei Arcyksięcia Albrechta i 1ej węgiersko-galicyjskiej kolei. Rada miejska we Lwowie zaś przeznaczyła w skutek inicyatywy Izby kwotę 600 zł. na dwa stypendya w celu wysłania przemysłowców na wystawę paryską, zastrzegła jednak dla siebie rozdawnictwo tych stypendyów. Inne władze i korporacye nie odpowiedziały wcale na odebrane wezwania.

Z pomiędzy 44 kompetentów przedstawia biuro Izby 7 kandydatów do uwzględnienia, z których Izba tylko czterech przyjmuje, uchwalając nadać stypendya następującym kandydatom:

1) P. Wincentemu Tschirschnitzowi, kierującemu nauczycielowi rysunków i modelowania we Lwowie 300 zł., 2) Tadeuszowi Błotnickiemu, kształcącemu się w zawodzie rzeźbiarskim w Wiedniu 250 zł.; 3) Stanisławowi Horoszkiewiczowi, uczniowi szkoły budowy maszyn na politechnice w Wiedniu 250 zł.; 4) Stanisławowi Maxymowiczowi, fabrykantowi powozów w Stanisławowie 250 zł.; 5) Edmundowi Pliszewskiemu, czeladnikowi stolarskiemu we Lwowie 200 zł.; 6) Leonowi Kozakiewiczowi pomocnikowi handlowemu we Lwowie 200 zł.; 7) Andrzejowi Kochanowskiemu, drzierżawcy apteki we Lwowie 200 zł.

Izba uchwaliła nadto ze względu, że jeszcze wpłynąć mogą niektóre datki na ten cel, polecić biurowi Izby do ewentualnego uwzględnienia przy ułożeniu terna następujących kandydatów: Józefa Kornaka, stolarza we Lwowie, Franciszka Marka, zawiadowcę warstatu slusarskiego we Lwowie i Władysława Szeligę, wyższego nauczyciela szkoły wydziałowej w Jaworowie.

— **Wiedeń**, 18 lipca. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono towaru lekkiego średniego i ciężkiego razem 1284 sztuk, czyli o 48 sztuk więcej niż przed tygodniem; dowieziono towaru bitego 125 sztuk, czyli o 40 sztuk mniej. Ceny towaru lekkiego były dziś lepsze niż w wtorek, natomiast towar ciężki uległ zniżce; targ przeto był ospały. Płacono: towar lekki 33—40 zł.; średni 40—43 zł.; ciężki 43—44 $^1/_2$ zł.; za 100 kilo ż. w.; towar bity 35—45 zł.; Skopów było dziś 7056, czyli o 170 więcej niż przed tygodniem; towaru bitego 147 sztuk, czyli o 31 sztuk więcej. Ostatnie sprawozdania paryskie dobry wywarły wpływ na nasz targ dzisiejszy; przy bardzo ożywionym przebiegu targu osiągano ceny o 4—6 zł.; na 100 kilo wyższe niż dziś tydzień. Płacono 15—28 zł.; za parę, a 40—55 zł. za 100 kilo ż. w. Jagniąt było dziś 65, czyli o 18 mniej niż przez tygodniem, płacono po 5—14 zł. za parę.

Wystawione wczoraj na sprzedaż 322 sztuki bydła kontumacyjnego znajdowały kupca po 49—51 $^1/_2$ zł. za 100 kilo m. w.

W Paryżu dnia 15 b. m. co do wołów tylko towar pośledniejszy doznał małej zniżki, zresztą tak co do wołów, jak skopów utrzymała się dobra tendencya; skopy nadto znacznie podniosły się w cenie, do wysokości nawet niezwykłej. Płacono woły po 72—92 ctm.; skopy po 98 ctm. do 1.08 frank. za $^1/_2$ kilo.

OSTATNIA POCZTA

Układy między Austryą a Portą w sprawie okupacyi Bośnii nie wydały dotychczas, jak donosi *Polit. Corresp.* żadnego rezultatu. Według berlińskiego telegramu *Tagblattu* domagają się pełnomocnicy tureccy, aby do konwencyi zawrzeć się mającej, przyjęto klauzulę, że okupacya Bośnii i Hercegowiny przez wojska austryackie ustanie, skoro Austrya nabierza przekonania, że Porta odzyskała siłę, potrzebną do powściągania agitacyj panslawistycznych na austryackiej granicy.

Widoki pokojowe załatwienia sporów granicznych między Turcyą a Grecyą, zmniejszają się widocznie. Porta zdecydowaną jest stanowczo odrzucić daleko sięgające pretensye greckie i czyni energiczne przygotowania do stłumienia powstania w Tessalii i Epirze, które w ostatnich czasach znowu się wzmogło. Oprócz tego przygotowuje Porta siły wojskowe przeciw Grecyi, wysyłając je na okrętach wojennych ze Stambułu do Volo. 18.000 regularnego wojska tureckiego z Bośnii i Hercegowiny maja być przeznaczone do ewentualnej walki z Grecyą.

Lord Beaconsfield zdawał 18 b. m. Izbie lordów sprawę z czynności swojej na kongresie. Rzekł on między innemi: „Zmiany poczynione w traktacie sanstefańskim odwróciły grożące Europie niebezpieczeństwo i oddały sułtanowi dwie trzecie Bułgaryi. Odstąpienie Sofii nie ma wielkiego znaczenia, ponieważ nawet sam Mehemet Ali uznał to miasto jako mniej ważne pod względem strategicznym. Podział Turcyi nie był zadaniem kongresu". „Anglia mówił dalej minister. zaleci Turcyi. aby liberalnie traktowała Grecyę, ale Grecya powinna być cierpliwą. O Kars i Batum Anglia nie mogła podejmować się prowadzenia długiej i kosztownej wojny." Lord Beaconsfield usprawiedliwiał następnie okupacyę Bośnii i Hercegowiny, gdzie panuje chroniczny nieład, i gdzie Austrya przywróci obecnie porządek. Anglia była zawsze przeciwną podziałowi Turcyi, który sprowadziłby długie zawikłania wojenne w Azyi i w Europie. Obecnie wszystkie mocarstwa europejskie. nie wyjmując Rossyi, są zdania, że pozostawienie sułtanowi znacznej potęgi jest w interesie samej Europy. Anglia powiedziała do Rossyi: „Dotąd — ale nie dalej!" Azya jest dość obszerną, aby pomieścić Anglię i Rossyę. Mowca nie sądzi, aby odpowiedzialność za obronę Turcyi mogła sprowadzić wojnę. Okupacya Cypru ma za cel pokój i postęp a nie wojnę. Anglia nie lękała się wojny, ale dążyła do prawdy i sprawiedliwości".

W Izbie niższej rzekł Northcote, że protokoły kongresu pokażą, czyli Rossya zrzekła się pretensyi do 40 milionowej kontrybucyi wojennej. Lord Salisbury skonstatował w ostatniej swej depeszy, że Turcya z międzynarodowego punktu widzenia nie jest obowiązaną do zapłacenia kontrybucyi wojennej, jak długo pożyczki zaciągnięte przed wojną nie są w zupełności spłacone.

Wiadomości z Włoch są coraz bardziej niepokojące. Stronnictwo „*Italia irredenta*" rozwija ogromną agitacyę. Na *meetingu*, który się odbył w ostatnią niedzielę w Neapolu, a na którym podług zapewnień rozmaitych dzienników ministeryalnych, miano się zachować dość umiarkowanie, odczytano telegramy z Tryestu i Trydentu z oświadczeniem, że Austrya nie powinna mieć dopóty spokoju, dopóki miasta, które są włoskiemi z języka i pochodzenia. nie zostaną połączone z Włochami. Telegram hrabiego Saffi opiewał tak samo. Z mowców, uderzył niejaki Imbriani na kongres za to, że dał Austryi prowincye, do których nie miała żadnego prawa, natomiast nie chce oddać Włochom prowincyj. do których mają wszelkie prawa. Pan Zerbi z prawicy zaręczył, że jego partya połączy się z lewicą w razie wojny rewindykacyjnej. Profesor Bovio, delegowany lewicy rzekł, że kongres nie jest w stanie stłumić zasady narodowościowej. Prezydent odczytał wśród entuzyastycznych oklasków rezolucyę potępiającą zewnętrzną politykę rządu i przyrzekającą współdziałanie wszystkich Włochów z „braćmi z Trydentu i Tryestu". W Lucca odbyła się również demonstracya wśród okrzyków na Tryest i Trydent, a w Livorno jakaś ręka rozlepia co nocy na rogach ulic afisze, na których wielkiemi czcionkami wydrukowane są wyrazy: *Viva Trento!* i *Viva Trieste!* Z Bolonii donoszą, że utworzyła się tam nowa filia *Italia irredenta*, a w końcu należy jeszcze wspomnieć, że czterej młodzi ludzie, uwięzieni z powodu skandalu, urządzonego 28 czerwca przed austryacko-węgierskim konsulatem w Wenecyi, zostali na wolność wypuszczeni dla braku dowodów.

Niebezpieczeństwo zbrojnego starcia między Rossyanami a Turkami pod Stambułem zdaje się być na razie usunięte. Rossyanie cofnęli się o 6 kilometrów z dotychczasowych swych stanowisk. Osman basza, naczelny wódz turecki, wyrazić się miał przed gen. Totlebenem podczas ostatniej swej wizyty w głównej kwaterze rossyjskiej: „Bądź pan przekonanym, że wszelka myśl zaczepki, niespodziewanego napadu albo prowokacyi jest stanowczo daleką od nas. Jeżeliby gdzie na linii wydarzyć się miało jakie zajście, zechciej pan bezzwłocznie uwiadomić mnie o tem, a postaram się, aby winni odnieśli zasłużoną karę. Naszem najszczerszem życzeniem jest utrzymać i utrwalić dobrą harmonię, jaka między nami istnieje".

Wnosząc z głosów urzędowej prasy tureckiej, panuje między Turkami wielkie zadowolenie z aliansu angielskiego. *Vakit* pisze: „Nareszcie będziemy wolni od mięszania się zagranicy do naszych spraw wewnętrznych. Pod opieką Anglii, której interesa związane są z naszemi, będziemy mogli zreorganizować finanse, podnieść rolnictwo i handel, otworzyć niewyczerpane źródła dochodów. Era dobrobytu zaczyna się dla Turcyi."

W kopalniach węgla w Anzin-Denain w północnej Francyi niedaleko Valenciennes wybuchła wielka zmowa robotników groźna dlatego, że jak się zdaje, ma cechę internacyonalną. Telegram paryski z 17 b. m. donosi o tem, co następuje: „Liczba należących do zmowy dochodzi do 5000. Władze poczyniły natychmiast kroki, aby przeszkodzić niepokojom. Do Denain przybyły dwa bataliony piechoty i szwadron jazdy. Ponieważ bandy złożone z tych, co porzucili robotę, chciały przeszkadzać pracującym, przeto żandarmerya była zmuszoną użyć broni i strzeliła w powietrze. Jeden robotnik został przypadkowo raniony, 15tu uwięziono. O przyczynie zmowy tyle tylko słychać, że robotnicy pomimo zmniejszenia czasu pracy domagali się zwiększenia płacy."

Rozpoczynamy dzisiaj publikacyę wyciągów z protokołów kongresu berlińskiego, które oprócz historycznego interesu, mają ważność jako autentyczna interpretacya postanowień traktatu pokojowego. W poniedziałek podamy w dosłownym przekładzie z oryginału protokół obrad w sprawie okupacyi Bośnii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 19 lipca. *Post* donosi, że cesarz nie zamierza otworzyć osobiście najbliższej sesyi parlamentu.

Post mniema, że usiłowania Włoch i Francyi, mające na celu wywołanie wzburzenia, pozostają w związku z dążnością ultramontanów do obalenia liberalnych gabinetów w obu krajach.

Londyn, 19 lipca. W Izbie gmin Hartington zapowiedział, że wkrótce wniesie rezolucyę w sprawie wschodniej.

Londyn, 19 lipca. Sześć pancerników i trzy łodzie kanonierskie otrzymały rozkaz skoncentrowania się na wodach Cypru pod komendą admirała Haya.

Telegram z Malty donosi, że Wolseley z 7000 ludzi odpłynął do Cypru.

Wiedeń, 20 lipca. (*Tel. pryw.*) Komendant armii okupacyjnej br. Phillippovich odroczył swój wyjaz do Brood, miał w piątek dłuższą audencyę u Cesarza a dziś powołany został na drugę audencyę. Dziś wieczór lub jutro rano br. Philippovich opuszcza Wiedeń.

Wkroczenie wojsk austryackich do Bośnii i Hercegowiny nastąpi około 26 lub 28 b. m. Znaczna część wojsk uda się do Patrinia i starej Gradyski. Główne siły skoncentrowane są na drodze Essegg Brood. Starszy żupan z Fiumie Fobroczy tudzież wice żupan Mazuranci i Maixner otrzymać mają wyższe posady cywilne w okupowanych prowincyach. Naczelnik powiatu nowej Gradyski odjechał na granicę jako komisarz królewski.

Londyn, 20 lipca. Zapowiedziana przez Hartingtona rezolucya wyrazi zadowolenie, że traktatem berlińskim bez wznowienia wojny zakończono nieporozumienia na Wschodzie i zapewniono wolność i autonomiczną samodzielność niektórych ludów. Dalej wyrazi rezolucya ubolewanie, że żądania Grecyi nie mogły być uwzględnione w wyższym stopniu i że Anglia przyjmując sama gwarancyę co do pozostawionego Porcie terytoryum ściągnęła na siebie zobowiązania i odpowiedzialności bez wskazania środków potrzebnych do wykonania gwarancyi i bez poprzedniego zezwolenia parlamentu. Dyskusya odbędzie się prawdopodobnie 29 b. m.

Daily Telegraph i *Times* dowiaduje się, że Hartington 28 b. m. wniesie swoją rezolucyę, a rozprawa potrwa do poniedziałku.

Przychylni rządowi członkowie obu Izb urządzą 27 b. m. bankiet na cześć Beaconsfielda i Salisburego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 lipca 1878, godzina 2. min. 18. Losy kredytowe 162·25, Węg. akcye kredyt 235.80, Akcye anglo-austr. 118.50, Akcye banku Union 75 —, Akcye kolei Karola Ludwika 247·—, Akcye kolei północnej 206·50. Akcye kolei południowej 80·—, Akcye kolei Alföld 129 —, Akcye kolei Elżbiety 172·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 137·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 124 —, Akcye kolei Rudolfa 126·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 69·75, Galic. oblig. indemn. 84·50, Losy z r. 1864 142·25, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 120·50, Akcye banku obrotowego 112·—, Losy tureckie 32·—, Akcye kolei węg.-galic. 96·50, Akcye kolei państwowej 262 —, Akcye banku z wiązkowego 119·50, Rubel papierowy 1·23¼, Węgierskie losy 86·—, Mark niem. 57·15, Węgierska renta —.— Usposobienie ustalone.

Wiedeń, dnia 19 lipca, godzina 5, minut 25. Akcye kredytowe 259·40. Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —.—, Kolej Kar. Ludw. 247·—, Południowa 79·50. Renta pap. 64·65, Galic. bank. hyp. 90·75, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 93·—. Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·28—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie ciche.

Wiedeń, dnia 20go lipca, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 259·80. Anglo-Austr. 118·50, Unionsbank 76·25 Kolej Karola Ludwika 247·—, południowa 79 80. Rubel papierowy 1·23¼, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 — — Napoleonsdor 9·28. Usposobienie silne i ciche.

W nieobecności redaktora odpowiedzialny za redakcyę
Dr. Bronisław Łoziński.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 20 lipca 1878 o godz. 7 rano.
Barometr 729.74mm. Psychrometr suchy 13.8°C.
Psychrometr wilgotny 12.7°C. Prężność pary 10.3mm.
Wilgoć 88% .Zachmurzenie 10. Wiatr NW2.
Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —
Temperatura powietrza + 11.0°R
Barometer opada

Przyjechali do Lwowa.
dnia 20 lipca 1878.

Hotel Europejski.
Pp. E. Kuszkowski z Kołomyi. Dr. J. Weinstein z Brodów. Z. Cieński z Wiktorówki.

Hotel Langa.
Pp. J. Damask z Wiednia. O. Müller z Wiednia. A. Liebisch z Warnsdorf J. Freund Berlina.

Hotel Angielski.
Pp. Dr. R. Piątkiewicz z Tarnopola. F. Guraski z Stanisławowa. L. Laskowski z Izypola.

Hotel George'a
Pp. Dr. W. Ivanchach z Wiednia. M. Bardecki z Podhorca. M. Moysa z Paryża. M. Schmidelag z Wiednia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 19 lipca 1878.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.	
1. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	246 —	248 50	bez kupona
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	136 25	138 75	
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	243 —	246 —	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	215 —	218 —	
2. Listy zast. za 100 zł.			
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85 50	86 25	
„ „ „ 4% „	80 —	81 —	
„ „ „ 5% okresowe	85 50	86 25	bez kupona bieżącego
Banku hip. galic. 6% w. a.	90 25	91 —	
Listy dłużne G. Z. kr. wł. 6% w. a.	91 50	93 50	
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90 25	91 30	
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	— —	— —	
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	— —	— —	
4. Obligi za 100 zł.			
Indemniz. galic. 5% m. k.	85 15	86 —	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90 —	91	
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90 —	91 25	
5. Losy Miasta Krakowa	14 25	15 50	
„ „ Stanisławowa	20 —	22 —	
6. Monety.			
Dukat holenderski	5 34	5 44	
Dukat cesarski	5 38	5 48	
Napoleondor	9 24	9 32	
Półimperyał	9 38	9 58	
Rubel rossyjski srebrny	1 72	1 82	
„ „ papierowy	1 23	1 25	
100 marek niemieckich	56 70	57 70	
Srebro	100 50	102 50	
Kupony w srebrze	100 25	102 —	

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 17 lipca 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	64.90	65 05
luty-sierpień	64.85	65.—
Jednolity dług Państwa w srebrze. styczeń-lipiec	66.80	67.—
kwiecień-październik	66.80	67.—
Losy z roku 1839 całe	332 50	333 50
„ „ 1839 piąta część	331.50	332 50
„ „ 1854 po 250 złr.	109.—	109.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	114.—	114.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	123.50	124 —
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	142.50	143.—
„ „ 1864 „ po 50 złr.	141.50	142.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	140.50	141.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.50	99.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	75 30	75.50
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102 50	103.50
Bukowiny	81.75	82.25
Galicyi	85.—	85 50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	76.50	77.50
Węgier	79.60	80.—
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	118.50	119.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	260.60	260.80
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	762.—	768.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	837.—	840.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.k.	485.—	487.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	173.50	174.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	2065.—	2070.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	247 25	247.75
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	137.50	138.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	261.75	262.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	77.75	78.25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	96.50	97 —
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	108 80	109.20
Gal. zakł. kr. ziem Krak. los. w 18 l. 6%	90 —	92 —
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.50	96 50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.50	86.—
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	85 50	86.—
Gal. banku hipot. po 6%	90.35	90 60
Gal. zakł. kred. włośc. po 5%	93.—	93.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	96 75	97.—
„ „ „ po 5%	86.50	86.75
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	73.75	74 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	103.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	97.—	98.—
Kol. gal. kar. Ludw. po 300 zł. 5%	101.—	101.50
„ „ „ „ II. emisyi	100.—	100.25
„ „ „ III. „	98 30	98.80
„ „ „ „ IV. „	98.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	80.—	80.25
z r. 1867	82.25	82.75
z r. 1868	76.—	76.50
z r. 1872	70.50	—.—
Węg. gal. a 200 zł 5% w srebrze	70.—	70.50
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	162.—	162.50
Clarego po 40 zł. m. k.	30 —	31.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m.	94 50	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14 75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28 —	28.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.25	30.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14 50	15 —
Salma po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	36 —	36.25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119.—	121.—
„ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22. —	24.—
Windischgrätza po 20 zł m. k.	28.25	28 75
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 60	116 —
Paryż za 100 fr.	46.15	46.20
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.49.—	5 50.—
„ pełnej wagi	5.49.—	5.50 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.27.—	9.28.—
Rossyjski imperyał	9.50.—	9.53 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	101.—	101 15

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 19 lipca 1878.

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	64	75
„ „ „ w srebrze	66	60
Renta w złocie	75	—
Losy pożyczki z roku 1860	114	—
Akcye banku wiedeńskiego	831	—
„ „ kredytowego	259	50
Londyn	11[illegible]	60
Srebro	101	—
Napoleondor	9	27½
Dukat cesarski men.	[illegible]	49
100 marek niemieckich	57	15

Dziennik Urzędowy.

(4193 1—3) **Edykt.** L. 4022

W c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi odbędzie się na dniu 2 sierpnia, 16 sierpnia i 6 września 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana w sprawie Salomona Zeichnera i Gerschona Eisika Bernhauta przeciw Antoniemu i Agnieszce Baraniuchom pto 100 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności l. k. 256 w Kołomyi, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 414 złr. a. w. jako wartość szacunkowa.

Zakład 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Dor. Maramorosz zastępcą jego adwokat Dor. Rasch.

Kołomyja dnia 30 czerwca 1878.

(4094 1—3) **Edykt.**

L. 28286. C. k. sąd krajowy lwowski zawiadamia niniejszem nieobecnego Eisiga Eichmanna, że na prośbę c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie wydany został na dniu 23 marca 1878 l. 14112 przeciw Liebe Machli Altschüller, Eisigowi Eichmann i Hinde Eichmann nakaz zapłaty dwóch rat pożyczkowych po 113 zł. 40 ct. w. a. zpn. i resztującego kapitału 1338 zł. 53 ct. wa. zpn.

Dla Eisiga Eichmanna ustanowił sąd kuratorem adw. dr. Waldmanna z substytucyą adw. dr. Holzera i pierwszemu z nich powyższę uchwałę doręczył.

Lwów 8 czerwca 1878.

(4001 1—3) **Edikt.** Zl. 3830.

Zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. all. öster. Bodencreditanstalt in Wien an Kazimir Stefan zw. N. Młodecki pr. 882.745 fl. 99 kr. ö. W. c. s. c. wird zur exekutiven Feilbiethung der dem Kazimir Stefan zw. N. Młodecki gehörigen, in der städtischen Grundbuchstafel der Stadt Brody sub. Dom. 4 Fol. 88 vorkommende Realität Nr. tab. 1 in Brody Schloß sammt Kasematen und Beamtenwohnhaus Nr. 3 sammt allem Zugehör und Rechten, sowie der genannte Eigenthümer dieselben besessen hat, und zu besitzen berechtigt war, der dritte Lizitationstermin auf den 22 August 1878 um 9 Uhr Vormittags hiemit ausgeschrieben. Ausrufspreis 35.000 fl, Vadium 10 %, hievon sollte bei dieser dritten Feilbiethungstagsatzung Niemand den Ausrufspreis anbiethen, so wird die feilzubiethende Realität auch unter demselben um jedweder angebothenen höchsten Preis an den Meistbiether hintangegeben werden.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden mittelst dieses Edictes die Kauflustigen, ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Josef Saklikower, rücksichtlich dessen unbekannte Erben, die unbekannt wo sich aufhaltenden: Heinrich Brückner und Eduard Viveuot. und alle jene Hypothekargläubiger, welche nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges (21 August 1875) an die Gewähr der feilzubiethenden Realität gekommen sind oder kommen würden, oder denen dieser Feilbiethungsbescheid oder einen der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, die Letztgenannten auch zu Händen ihres Curators Dr. Weisstein in Brody verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Brody den 14 Mai 1878.

(4200 1—3) **Edykt.**

L. 11632. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnej i z miejsca pobytu niewiadomej Atoninie Lipanowicz zamężnej Bystryanowej, że dla niej z powodu dozwolonej uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 11632 prenotacyi wykreślenia sumy 20 zł. w stanie biernym realności pod l. $456^2/_4$ we Lwowie dom. 73 pag. 63 n. 16 on. na rzecz Apolonii, Elżbiety i Antoniny Lipanowicz intabulowanej ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Dziubińskiego, któremu powyższa uchwała doręczoną zostaje.

Lwów 6 kwietnia 1878.

(4174 1—3) **Edykt.**

L. 12701. C. k. sąd krajowy w drodze dalszej egzekucyi celem zaspokojenia należącej Józefowi Zajączkowskiemu od spadkobierców Henryka Fihausera 3348 zł. $97^1/_2$ ct. z przyn. rozpisuje ponownie przymusową publiczną sprzedaż 3/5 części VI schedy dóbr Gdowa w powiecie Dobczyckim położonych, masy spadkowej Henryka Fihausera względnie tegoż spadkobierców i prawonabywców własnych, która w dwóch terminach na dniu 26 sierpnia i 26 września 1878 o godzinie 11 rano, w tutejszym c. k. sądzie krajowym przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

Za cenę wywołania stanowi się wartość tych 3/5 części VI schedy dóbr Gdowa aktem oszacowania w sumie 24388 zł. 55 kr. aw. wypośrodkowana, poniżej której te części dóbr na powyżej wyznaczonych terminach nie będą sprzedane.

Chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi złożyć mają do rąk komisyi sądowej, uskuteczniającej takową, wadyum w kwocie 1000, wyraźnie tysiąc zł. w. a. w książeczkach kasy oszczędności miasta Krakowa, lub też w obligacyach indemnizacyjnych galic. listach zastawnych Tow. kredyt. ziem. galicyjskiego lub innych papierach wartościowych, dających bezpieczeństwo pupilarne, na okaziciela opiewających a to według kursu w dniu złożenia w gazecie „Czas" umieszczonego.

Dalsze warunki, akt oszacowania 3/5 VI schedy dóbr Gdowa oraz wykaz hipoteczny tychże dóbr strony interesowane przejrzeć mogą w odnośnych aktach sądowych w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie zaś w dniu licytacyi w komisyi do przedsięwzięcia takowej wydelegowanej.

Kraków 28 czerwca 1878.

(4195 1—3) **Edykt.**

L. 5255. C. k. sąd powiatowy w Nowym targu czyni niniejszem wiadomem, iż w roku 1847 zmarł w Białce beztestamentalnie niejaki Jan Łojek. Sąd tedy nie znając miejsca pobytu prawnych jego spadkobierców Anny, Walentego i Agnieszki Łojek wzywa tychże, aby się w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili w podpisanym sądzie i oświadczenia swe do dziedzictwa, wnieśli. w przeciwnym bowiem razie spadek zostałby pertraktowanym z dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem Karolem Hosch dla nich ustanowionym.

Nowy-targ dnia 6 lipca 1878.

(4198) **Ogłoszenie.**

L. 26015. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Majer Bohrer" dla handlu drzewem i dzierżawy propinacyi w Sokolnikach dnia 20 maja 1878 w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych została wpisaną.

Z c. k. sądu kraj. jako handlowego.

Lwów dnia 25 maja 1878.

(4175 1—3) **Edykt.**

L. 6521. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 10 kwietnia 1876 l. 1078 celem zaspokojenia sumy wekslowej 500 zł. w. a. z pn. dozwolona egzekucyjna publiczna sprzedaż protokołem z 25 września 1878 l. 15500 oszacowanych części realności pod l. k. 62/32 w Samborze na Blichu położonej wedle dom Con. I. pag. 168 n. 2 haer. Salomona Nachtigala własnych, II. przymusowa publiczną sprzedaż wierzytelności Salomona Nachtigala w kwocie 100 zł. wedle dom. I. pag. 297 n. 2. on., na częściach realności pod l. k. 62/32 w Samborze na Blichu Hillera Schnitzera własnych zahipotekowanej, która to licytacya w tutejszym sądzie dnia 19 września 1878 i dnia 17 października 1878 każdym razem o 10 godzinie rano pod następującemi warunkami się odbędzie.

Cena wywołania części realności wynosi 381 zł. zaś sprzedać się mającej sumy 105 zł. w. a., wadyum zaś 10 prc.

Gdyby części dotyczącej realności i rzeczona suma na pierwszym i drugim terminie za cenę wywołania lub wyżej sprzedana nie została więc ustanawia się celem ułożenia ułatwiających warunków termin w tutejszym sądzie na dzień 18 października 1878, o 10 godzinie rano z tem oznajmieniem, że niestawający wierzyciele jako do większości jawiących się przystępujący uważani będą,

Reszte warunków, wyciąg hipoteczny protokół oecenienia, przejrzeć można w tut sądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony Hillela Schnitzera c. k. kasę indemnizacyjną przez c. k. Namiestnictwo tadzież c. k. urząd poeatkowy w Samborze c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie niemniej też wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 15 sierpnia 1877 do tabuli weszli lub którymby uchwała licyjna niewcześnie lub z jakichkolwiek przyczyn wcale doręczoną nie została do rąk ustanowionego adwokata dr. Ehrlicha i przez edykta.

Sambor dna 28 maja 1878.

(4199 1—3) **Edykt.**

L. 12026. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 479 w Zaleszczykach w tamtejszym powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Józefa i Maryi Banasiewiczów za właścicieli tej realności pierwszym tutejszo sądowym edyktem z dnia 5 września 1876 l. 15122 wyznaczony minął.

Wzywa wszystkich tych, którzyby z powodu istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, by zarzuty swe do dnia 31 października 1878 włącznie w c. k. sądzie powiatowym w Zaleszczykach wnieśli w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego miejsca nie ma.

Lwów dnia 25 czerwca 1878.

(4089 1—3) **Edykt.** L. 123.

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 21 sierpnia, 5 września i 25 września 1878 zawsze o 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 61.62/32 w Konieczkowy położonej, Tomasza Orydeckiego własnej w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 133 zł. 76 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 600 zł., zakład 60 zł.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 27 stycznia 1878.

(4206 1—3) **Konkurs.**

L. 1041. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. W Wieliczce przy szkole wydziałowej niższej na posadę nauczyciela z roczną płacą 500 zł

2. W Wieliczce przy szkole wydziałowej nauczyciela młodszego z płacą 300 zł.

3. W Wieliczce przy szkole 3klasowej nauczyciela młodszego z płacą 300 zł.

Podania mają być wniesione do 30 lipca 1878. Prawo prezentowania wykonywuje Rada Szkolna miejscowa.

C. k. Rada szkolna okręgowa

Bochnia 1 lipca 1878.

(4151) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 13 der Zeitschrift „Sozialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs" ddo. 4ten Juli 1878 unter dem Titel „Die Freiheit wie in Oestreich" und mit der Aufschrift „Ermahnung" enthaltenen Aufsatzes rücksichtlich Gedichtes das Vergehen nach §§ 300 und 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Unter einem wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde am 5ten Juli l. J. vorgenommene Beschlagnahme nach §§ 487 und 489 St. P. O. bestättigt und die Vernichtung der saisirten Exemplare nach § 37 P. G. ausgesprochen.

Wien, am 6 Juli 1878.

Weittenhiller m. p.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1878 Z. 2028, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tiroler Volksblatt" Nr. 51 vom 26 Juni 1878 wegen der unter der Aufschrift „Chronik" abgedruckten Notizen: „Anmerkung", „Ein Beispiel zur Anwendung—nicht nachahmung" und „Urtheile über die katholischen Vereine", dann wegen der mit „Eingesendet" überschriebenen Stelle nach §. 300 St. G. und wegen der unter der Aufschrift „Chronik" abgedruckten Notiz „Dem Grafen Schaffgotsch" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2 Juli 1878, Zl. 18146 und 17497, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" (2 Auflage) Nr. 12 vom 26 Juni 1878 wegen des Art. „Nekolik slov o majetku" nach § 305 St. G. und der Zeitschrift „Svetlo" Nr. 8 vom 26 Juni 1878 wegen des Art. „Slovanska politika" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

(4153) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 Juli 1878, Zl. 4449 St. die Weiterverbreitung der in Chicago gedruckten und ausgegebenen Zeitschrift „Amerikan" Nr. 37 vom 12 Juni 1878 wegen des Artikels „Vychodni otazka" nach den §§ 491, 492 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Juli 1878 Z. 1814 und 18230, die weitere Verbreitung der Zeitschriften „Posel z Prahy" Nr. 157 vom 28 Juni 1878 und „Kolinské Noviny" Nr. 51 vom 29 Juni 1878 wegen des in der Rubrik „Politicky prehled" abgedruckten, mit den Worten „Pomery v jižnich cipech" beginnend, mit den Worten „ovsem vyckati" schließenden Artikels nach den §§ 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 Juli 1878, Zl. 9115, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas" Nr. 51 vom 3 Juli 1878 wegen des Artikels „Zkousky z nabożenstvi nesmely byti ve skole" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Juli 1878, Zl. 7021, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod" Nr. 145 vom 27 Juni 1878 wegen des Art „Anton Slomsek iupolicija Iz Maribora 26 jun. (Izv. dop.)", beginnend mit „Narod je individuum" und endend mit „nataneneje prihodnic", dann wegen der in der Rubrik „Dopisi" abgedruckten Original-Correspondenz „Iz Celja 25 jun. (Izv. dop.)", beginnend mit „Britko nas je" und endend mit „drustvo zahteva", nach §. 300 St. G., und wegen der Original-Correspondenz „Iz slovenskega Stajerja 20 jun. (Izv. dop.), beginnend mit „Slovenci smo se" und endend mit „vnete domoljube" nach den §§ 65 lit. a und 300 St. G. verboten.

(4152) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Heftnummer 28 der Druckschrift „Anton Langer's Hans Jörgel von Gumpoldskirchen" ddo 6 Juli 1878, Jahrgang 47, auf Seite 9 enthaltenen Absatzes von „Es ist das mit den kirchlichen Dingen" bis „sehr viel gesündigt", das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 9 Juli 1878.

Weittenhiller m. p.

Thallinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der auf Seite 1 und 4 der Nr. 13, zweite Auflage, der Zeitschrift „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs" ddo. 4 Juli 1878 ersichtliche Inhalt durch Reproduction des Titels und der Unterschrift der in der ersten Auflage der Nr. 13 dieser Druckschrift beanständeten Aufsätze und durch die ostentative Schaustellung des mit fetten Lettern gedruckten Wortes „Confiscirt" das Vergehen der Aufwiegelung nach § 300 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 Juli 1878.

Weittenhiller m. p.

(4150) **Erkenntniß.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 12 der Zeitschrift „Wiener Vorstadt-Courier" ddo 30 Juni 1878 (vorgelegt am 3. Juli 1878) unter dem Titel „Wie das Volk über Congresse denkt" enthaltenen Aufsatzes das Vergehen der Aufwiegelung nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 Juli 1878.

Weittenhiller m. p.

Firma-Löschung

et

Firma-Protokolirung.

(4165)

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol als Handelsgericht verfügte in dem Register für Einzelnfirmen die Löschung der Firma „J. L. Schwarz in Husiatyn, dann aber im Register für Gesellschaftsfirmen die Eintragung der Firma" J. L. Schwarz und Söhne" offene Handelsgesellschaft zum Betriebe eines Schnittwaarenhandels in Husiatyn mit dem vorzunehmen, daß diese Gesellschaft auf Grund des am 1 Juni 1878 geschlossenen mündlichen Gesellschaftsvertrages sich gebildet und am 1 Juni 1878 rechtswirksam begonnen hat, daß sie aus Gesellschaftern: 1. Juda Leib Schwarz 2. Chaskel (Carl) Schwarz, 3. Zallel (Zacharias) Schwarz, 4. Jakob Schwarz Handelsleuten in Husiatyn bestehe, und daß jeder der Gesellschafter die Gesellschaft zu vertreten und ihre Firma zu zeichnen berechtiget ist.

Tarnopol den 26 Juni 1878.

(4096 3—3) **Edykt.**

L, 2575. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Izraela Ettingera w kwocie 32 złr. 40 ct. w. a. odbędzie się w tym sądzie egzekucyjna licytacya jednej piątej części realności włościańskiej w Drohobyczu położonej Jędrzeja Sagan: własnej, w trzech terminach, t. j. dnia 17 września 1878, 17 października 1878, i 18 listopada 1878. każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 49 złr. na wadyum 4 zlr. 90 ct.

Protokół zastawnego opisania, ocenienia i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dubiecko dnia 28 czerwca 1878.

(4169 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13137. W celu przeprowadzenia likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Ferdynanda Grunda dodatkowo zgłoszonych wyznaczam na koszt zgłaszających termin na dzień 31 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem na który zarządcę masy, krydytaryusza i wierzycieli wzywam.

Lwów dnia 14 lipca 1878.

L. 6120. **Edykt.** (4142 3—3)

W dniach 27 sierpnia, 15 października 19 listopada 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Jana Górskiego własnej, pod l. 51143 w Maszkienicach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 210 złr. 51 ct. 140 zlr. 64 ct. w. a. na rzecz lwowskiego uprzywilejowanego Zakładu kredytewego włościańskiego.

Cena wywołania 700 złr. wadyum 70 złr. w. a.

Resztę warunków w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Brzesko dnia 31 marca 1878.

(4107 3—3) **Edykt.**

L. 8890. C. k sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana Kozuba i Maryannę Kozub, iż rezolucye hipoteczne z d. 28 września 1877 L. 2469. dla nich wygotowane mocą których dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sumy 300 zł. na posiadłości w Bolencinie wyk. hip. 57. objętej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, doręcza do rąk tutejszego p. adw. Dra. Myszkowskiego jako kuratora dla nich jednocześnie ustanowionego.

Chrzanów dnia 21 czerwca 1878.

(4100 3—3) **Edykt.**

L. 10640. Z c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu zawiadamia się Władysława Gruszeckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Narcyzy Hild przeciw temuż i innym o uznanie kwoty 1100 zł. wa. zpn. za płynną, dla niego kurator w osobie p. adw. dr. Swieykowskiego z substytucyą p. adw. dr. Glogera ustanowiony został, któremu uchwała sądu tutejszego z dnia 6 maja 1878 l. 7199 doręczoną została.

Poleca się więc Władysławowi Gruszeckiemu by swemu karatorowi informacyi w tej mierze udzielił, lub też innego pełnomocnika zamianował i o tem tutejszemu sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol dnia 30 czerwca 1878.

(4138 3—3) **Edikt.** Zl. 5218.

Zur Hereinbringung der Forderung des Nachman Fiedler von 20 fl. ö. W. wird die exekutive Feilbietung der Realität des Anton Siemiak sub. C. N. 853 in Kolomea am 29 Juli, 28 August und 27 September 1878 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim k. k. Kreisgerichte in Kolomea vorgemommen werden, bei welchen zwei ersten Terminen dieselbe nur um oder über den Schätzungswert pr. 80 fl. ö. W. hingegen beim dritten Termine auch unter demselben hintangegeben werden wird.

Kauflustige haben 20 fl. ö. W. als Vadium im Baaren zu Händen der Lizitationscommission zu erlegen, und der Ersteher ist verpflichtet den Kaufpreis mit Einreichung des im Baren erlegten Vadiums binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des dem Lizitationsact zur Gerichtswissenschaft annehmenden Bescheides zu Gericht zu erlegen. Für die Lizitationsgläubiger des Schuldners, welche von nun an die Gewähr der zu veräußernden Realität gelangen sollten, oder denen der Lizitationsbescheid oder die späteren Bescheide aus was immer für einem Grunde gar nicht oder zu spät zugestellt werden würde, wurde Advokat Dr. Dębicki zum Curator ernannt.

Die übrigen Lizitationsbedingungen so wie der Executions- und Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Kolomea am 13 Juni 1878.

(4162 3—3) **Edykt.**

L. 3989. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Chany Gintel w kwocie 70 zł. aw. zpn. dozwoloną została uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 28 lutego 1878 l. 2167, egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 50 w Porembie radlnej położonej ciała hipotecznego niestanowiącej, Jana Kozła własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach: 25 lipca 1878, 22 sierpnia 1878, i 19 września 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1320, złr. aw. poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 132 złr. aw Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego.

Tarnów dnia 16 kwietnia 1878.

(4158 3—3) **Edykt.**

L. 3460. Dnia 26 lipca 1878, dnia 23 sierpnia 1878 i dnia 27 września 1878 zawsze o godz. 10 rano przedsięwziętą zostanie w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nl. 18/24 w Chomiakówce położonej, Filipa Bojczuka i Maruni Bojczuk własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie pretensyi Abrahdma Streita w kwocie 78 złr. aw. zpn.

Cenę wywołania ustanawia się na 375 zł. zaś wadyum na 38 złr. aw. Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Tyśmienica 7 czerwca 1878.

(4170 3—3) **Edykt.**

L. 27339. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że celem zaspokojenia sum 184 zł. 184 zł. 184 zł. 184 zł. 184 zł. i 3396 zł. 84 ct. wa. zpn. na rzecz ck. uprzy. galic. akcyjnego Banku hipotecznego odbędzie się w tymże sądzie przymusowa licytacya realności pod l. $385^3/_4$ we Lwowie położonej, wedle dom. 59 pag. 193 n. 14 haer. Ferdynanda i Anastazyi Wojewódków własnej a to w dwóch terminach t. j. dnia 20 sierpnia 1878 i 17 września 1878 każdym razem o godz. 10 przed południem, na których to terminach realność wspomniona tylko wyżej lub za cenę szacunkową wywołania 8000 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 800 zł. ma być złożoną. Bliższe warunki licytacyi, jako też wyciąg tabularny mogą być przejrzane w registraturze tegoż sądu. Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 21 maja 1878 do hipoteki realności sprzedać się mającej weszli, tudzież dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Moszyńskiego z zastępstwem adw. dr. Szwedzickiego i o tem się tych wierzycieli niniejszym edyktem uwiadamia.

Lwów 28 czerwca 1878.

(4157 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3552. Zawiadamiaa się niniejszem wierzycieli masy rozbiorowej Ignacego Frenkla że w skutek dodatkowego zgłoszenia ze strony Izydora Frenkla pretensyi do tej masy w kwocie 511 złr. 10 w. a., termin likwidacyjny odnośnie do tej pretensyi odbędzie się dnia 29 lipca 1878 o godzinie 10 rano w kancelaryi c. k. sądu powiatowego Głiniańskiego w obec podpisanego komisarza konkursowego.

C. k sąd powiatowy

Gl niany 23 czerwca 1878.

M. Doboszyński

komisarz konkursowy

(4164 3—3) **Edykt.**

L. 5133. C. k. sąd powiatowy Tyczyński rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 134 w Albigowy, Józefa iAnny Baranów własnej, celem zaspokojenia pretensyi Karola Baurowskiego 200 złr. w trzech terminach dnia 26 sierpnia 26 września i 28 października 1877 każdym razem o godzinie 10 z rana w Łańcucie.

Cena wywołania 3170 złr.

Wadyum 317 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie w Łańcucie.

Tyczyn dnia 12 marca 1878.

(4168 3—3) **Edykt.**

L. 30151. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem ściągnięcia resztującej sumy 900 złr. w. a. z procentem zwłoki po 24 prc. rocznie od dnia 20 maja 1877 bieżącym tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwocie 12 złr. 96 ct. a. w. odbędzie się przymusowa licytacya kwoty 1500 złr. M. K. czyli 1575 złr. w. a. dla solidarnego dłużnika Teodora Latinika, a względnie dla tegoż masy konkursowej na dobrach Librantowa z przyległościami wedle Dom. 292 pag. 236, 243, 431 i 433 num. 10, 20. 47 i 49 intabulowanej na rzecz Maksa Süsfermann w dniach 22 sierpnia 1878 5 września 1878 i 19 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tym a mianowicie w sali dla rozpraw ustnych.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 1575 złr. w. a.

Wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 157 złr. w. a.

O tem zawiadamia się wszystkich tych winrzycieli, którzyby po dniu 29 maja 1878 prawa zastawu na sprzedać się mającej sumie uzyskali lub, którymby uchwała licytacyę tę dozwalającą doręczoną być nie mogła, przez kuratora adwokata Dra. Dobrzańskiego z substytucyą adwokata Dra. Żukotyńskiego

Lwów dnia 28 czerwca 1878.

(4163 3—3) **Obwieszczenie.**

3459. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Lipy Halperna w celu zaspokojenia pretensyi 1000 złr. w. a. odbędzie się w dniach 18 lipca 1 sierpnia 22 sierpnia 1878 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Grabowcu położonej pod l. k. 122 subrep. a do Erazma i Elżbiety Herny należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 3000 złr. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 prc. od ceny wywołania t. j. kwotę 300 złr. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 30 marca 1878.

(4002 3—3) **Edikt.** Zl. 3831.

Zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allg. öster. Bodencreditanstalt in Wien an Kazimir Stefan zw. N. Młodecki pr. 882.745 fl. 99 kr. ö. W. c. s e. wird zur exekutiven Feilbiethung der dem Kazimir Stefan zw. N. Młodecki gehörigen, in der städtischen Grundbuchstafel der Stadt Brody sub. Dom. nov. 4 fol. 136 vorkommenden Realität Nr. Tab. 940alt 1313neu in Brody Medowy browar sammt allem Zugehör und Rechten, so wie der genannte Eigenthümer dieselbe besessen hat, und zu besitzen berechtigt war, der dritte Lizitationstermin auf den 23 August 1878 um 9 Uhr Vormittags hiemit ausgeschrieben. Ausrufspreis 8.000 fl., Vadium 10%, hievon sollte bei dieser dritten Feilbiethungstagsatzung Niemand den Ausrufspreis anbiethen so wird die feilzubiethende Realität auch unter demselben um jedweder angebothenen höchsten Preis an den Meistbiether hintange-geben werden.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden mittelst dieses Ediktes die Kauflustigen, ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Josef Saklikower rücksichtlich dessen unbekannte Erben, die unbekannt wo sich aufhaltenden: Heinrich Brückner und Eduard Viv not, und alle jene Hypothekargläubiger, welche nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges (21 August 1875) an die Gewähr der feilzubiethenden Realität gekommen sind oder kommen würden, oder denen dieser Feilbiethungsbescheid oder einer der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, die Letztgenannten auch zu Händen ihres Curators Dr. Weisstein in Brody verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Brody am 14 Mai 1878.

(4117 3—3) **Edykt.** L. 3529.

C. k. sąd powiatowy w Starej soli uwiadamia iż na dniu 11 sierpnia 1878 25 września 1878 i 16 października 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności l. 108/20 w Grodowicach położonej Waśka Bila własnej na rzecz Beili Spinnerowej celem zaspokojenia kwoty 24 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 135 złr.

Wadyum 13 złr. 50 ct. resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze

Starasól 11 czerwca 1878.

(4110 3—3) **Edykt.**

L. 8887. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Bogusza iż rezolucyę hipoteczną z d. 28 września 1877 N. 2472 dla niego wygotowaną mocą której dozwolo intabulacyi prawa zsstawu dla sumy 400 złr. na posiadłości w Bolencinie wyk. hip. 48 objętej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, doręcza do rąk tutejszego p. adw. dr. Myszkowskiego jako kuratora dla niego jednocześnie ustanowionego.

Chrzanów dnia 21 czerwca 1878.

(4161 3—3) **Edykt.**

L. 13162. C. k. sąd miejsko delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 28 sierpnia, 25 września i 21 października 1878 o 10 rano odbędzie się na zaspokojenie należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 200 złr. aw. publiczna licytacya realności włościańskiej pod l. k. 25 w Prądniku czerwonym, powiecie Krakowskim położonej, Jana Franaszka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 zł. aw. przy udzieleniu pożyczki wypośrodkowana.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i dawniejszy akt zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. Horowitz.

Kraków dnia 26 czerwca 1878.

(4116 3—3) **Edykt.**

L. 2047. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli niniejszem wiadomo czyni iż w spra- Meilecha Golberga przeciw Michałowi i Magdalenie Soliszkiewiczom o zapłacenie kwoty 200 złr. w. a. publiczna sprzedaż realności dłużników w Bukowie pod l. k. 70 położonej w przestrzeni 6 morgów 828 sążni obejmującej a składającej się z gruntów i zabudowań mieszkalnych i gospodarczych na rzecz Meilecha Golberga w trzech terminach a to dnia 22 sierpnia 1878 dnia 19 września 1878 i dnia 11 października 1878 w c. k. sądzie powiatowym miejsko deleg. w Samborze sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 złr. warunki licytacyjne złożone w registra turze mogą chęć kupienia mający przejrzeć.

Wadyum wynosi 10 proc.

Starasól 14 maja 1878.

(4109 3—3) **Edykt.**

L. 8888. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Kuciela, iż rezolucyę hipoteczną z d. 30 lipca 1877 N. 2471 dla niego wygotowaną, mocą której dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sumy 300 złr. na posiadłości w Bolencinie wyk. hip. 14 objętej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego doręcza do rąk tutejszego p. adw. dr. Myszkowskiego jako kuratora dla niego jednocześnie ustanowionego.

Chrzanów dnia 21 czerwca 1878.

(4185 2—3) **Edykt.**

L. 14707. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Salomei Rogalskiej o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. $297^3/_4$ w objętości 1 morga 675 kwadr. sążni w mieście Sniatynie, śniatyńskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej ogrodowej nr. 1545 a. 1541 c, 1542 a. 1542 b, i parceli gruntowej 1541 a, c. k. sąd powiatowy w Śniatynie wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 29 września 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia 9 września 1878 począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomośći jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą. Równocześnie wzywa c. k. sąd wyższy krajowy wszystkich, którzyby

a. na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana przez dopisanie odpisanie lub przepisauie, przez sprostowanie oznaczenie nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,
b. już przed dniem otwarcia nowego ciała ła tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa tejako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowege ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowiatowym w Śniatynie swoje oznajmienie do dnia 1 grudnia 1878 tem pewniej wnieśli. ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów dnia 9 lipca 1878.

(4112 2—3) **Edykt.**

L. 8885. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Boguszownę, iż rezolucyę hipoteczną z d. 28 września 1877 L. 2470. dla niej wygotowaną mocą której dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sumy 200 złr. na posia dłości w Bolencinie wyk. hip. 22 objętej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, doręcza do rąk tutejszego p. ad. dra. Myszkowskiego jako kuratora dla niej jednocześnie ustanowionego.

Chrzanów dnia 21 czerwca 1878.

(4052 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4238. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 22 czerwca 1878 L. 10316. Jan Kmieć za marnotrawcę uznanym i temuż kurator w osobie Klimka Sajdaka z Nieczajny ustanowionym zostaje.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 3 lipca 1878.

(4133 3—3) **Edykt.**

L. 8288. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych następujących: Dąbrówka morska z miejscowościami Dąbrówka wielka i Dąbrówka mała, Rysie z miejscowością Rudy, Barczków, Pojawie, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie; Wrzępie w okręgu sądu powiatowego w Bochni; Obidowa w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu; Głębowiec i Piotrowice w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie; Bronowice małe i Jeziorzany, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach; Jamna, Brzana dolna, Bukowiec, Kipszna, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach; Sienna w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu; Ożanna w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku; Krajowice, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle; Koszyce małe z miejscowością Ostrzembowska wola, Kobierzyn z miejscowościami Breń, Dębrze, Góra i Wymysł, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie; Słotowa, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie; Krawce w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu; Łęki w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach; Tarnawa górna w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu; Rusinów stary w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie; Nisko w okręgu sądu powiatowego w Nisku; Szarwark w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie; Chorzelów, Złotniki, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu; Sepnica w okręgu sądu powiatowego w Dębicy; poręby Dymarskie w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy położonych, według ustawy krajowej 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od 1 sierpnia 1878 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, najdalej do 30 września 1879, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga gruntowa wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 5 lipca 1878.

(4122 3—3) **Edykt.**

L. 2795. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż Julian i Cecylia Raciescy właściciele części 2 części dóbr Przyszowy zwanej Bardychów czyli Nowajanina wnieśli prośbę o amortyzacyą następujących pozycyi stanu biernego w wykazie tabularnym części dóbr Przyszowy zwanej Bardychów czyli Nowajanina l. wyk. 60 na karcie C. (stanu biernego) wpisanych, a mianowicie: poz. 8 (dawniej dom. 31 pag. 458 n. 10 on.) l. 23.538. podano 21 października 1797. Wojciech Prus Szczepanowski zapisuje na mocy dokumentu z dnia 6 września 1796 kaucyą na swoich dobrach Przyszowa za Antoniego Chodorowicza rządcę dóbr Sierocińskich ś. p. małżonków Walentego i Joanny z Krynickich Nowakowskich. L. now. oblig. 94 pag. 454.

Poz. 9 (dawniej dom. 31 pag. 459 n. 11 on) l. 17384 podano 23 maja 1809. Na podstawie skryptu przez Leopolda Pruss Szczepanowskiego dnia 13 czerwca 1808 zeznanego, suma 6000 złr. pol. z procentem 6 proc., dnia 13 czerwca 1811 płatna w stanie biernym dóbr Przyszowa na rzecz Jana Kantego Krukowskiego się intabuluje. Instr. 61 pag. 336.

Poz. 10 (dawniej dom. 31 pag. 459 n. 12 on) l. 19668 podano 19 września 1811. Na mocy dokumentu z działanego, dnia 16 czerwca 1808 przez Leopolda Pruss Szczepanowskiego tegoż obowiązek zwrócenia kaucyi fidejussorycznej z powodu nieekstabulowanych z dóbr Bojańczyce ciężarów, przez Jana Kałuskiego na rzecz Józefa Nawrowskiego złożonej i na dobrach Zegartowice intabulowanej, temuż Janowi Kałuskiemu zaraz po ukończeniu kontraktu z Miłżecką o sprzedaż wsi Przyszowa zawartego, tudzież obowiązek przeniesienia wyż pomienionej kaucyi, na tąż samą wieś Przyszowa w stanie biernym wsi Przyszowa na rzecz Jana Kałuskiego się intabuluje. Instr. 87 pag. 212.

Poz. 11 (dawniej dom. 31 pag. 460 n. 13 on.) l. 15417 podano 9 sierpnia 1819 intabulowano 24 września 1819. Na mocy skryptu przez Leopolda Pruss Szczepanowskiego dnia 7 maja 1818 zeznanego, suma dwanaście tysięcy złr. w. w. w stanie biernym części Przyszowa na rzecz Wincentego Dunikowskiego się intabuluje. Instr. 185 pag. 203.

Wzywa się zatem wszystkich, który mają jakie pretensye do powyższych praw, aby takowe zgłosili w ciągu jednego roku a najdalej do 10 lipca 1879, inaczej bowiem pozycye powyższe umorzone będą."

II. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu właścicieli dóbr Sierocińskich po Walentym i Janie z Krynickich Nowakowskich, dla Antoniego Chodorowicza, dla Jana Kantego Krukowskiego, Jana Kałuskiego, Wincentego Dunikowskiego, a względnie ich spadkobierców i prawonabywców, ustanawia się kuratora w osobie adwokata p. dr. Jarosza z podstawieniem adwokaka p. dra Zielińskiego, i uwiadamia się ich o tem edyktalnie.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz d. 15 czerwca 1878.

(4123 3—3) **Edykt.**

L. 4723. C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu w załatwieniu odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 30 marca 1878 l. 15708, celem zaspokojenia t. j. wydobycia jak dom. 350 pag. 430 n. 18 on. na rzecz galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego lwowskiego w stanie biernym dóbr Brzana dolna jak dom. 350 pag. 430 n. 16 haer. Celiny z Wojnarowiczów Pieniążkowej i Władysławy z Wojnarowiczów Łukawskiej, tudzież jak dom. 350 pag. 432 n. 21 haer. Konstantego Pieniążka i Celiny czyli Celestyny Pieniążkowej własnych intabulowanej pożyczki, a względnie z pożyczki w kwocie 2600 zł. m. k. pozostałej reszty 1241 zł. 13 kr. mk. czyli 1303 zł. 28 kr. wa. wraz z prowizyą 6% od dnia 30 czerwca 1875 liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedyńczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 65 zł. mk. czyli 68 zł. 25 kr wa. od dnia 1 lipca 1875 zalegających, za każdą pojedyńczą zapadłą ratę od dnia przypadłości, aż do dnia uiszczenia po 6% liczyć się mającą, z nadzwyczajnym dodatkiem po 2% w myśl §. 65 statutów galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego i z obowiązań dłużnika skryptem z dnia 25 lipca 1846, objętych uchwałą dyrekcyi z dnia 17 sierpnia 1866 l. 2671 postanowionych, nareszcie kosztów egzekucyjnych w kwocie 27 złr. 22 kr. a. w. i kosztów obecnych egzekucyjnych w kwocie 11 zł. wa. jednak z zastrzeżeniem potrącenia popłaconych na rachunek tej wierzytelności kwot, rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż, rzeczonych dóbr Brzana dolna w powiecie Grybowskim położonych w dwóch terminach 27 września i 25 października 1878, każdym razem o 9 godzinie przedpołudniem w gmachu tutejszego sądu przedsięwziąć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 11.874 złr. 47 1/8 kr. mk. czyli 12468 zł. 53 kr. w. a. Wadyum wynosi 1247 złr. 22 kr. w. a.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przyjnajmniej za cenę wywołania nie były sprzedane, nateneczas w celu ułożenia warunków ułatwiających, wyznacza się termin na dzień 25 października 1878 o 11 godzinie przed południem z tym dodatkiem, iż wierzyciele hipoteczni na tym terminie niestawający, uważani będą za przystępujących do większości głosów stawających.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się osoby, którymby niniejsza uchwała z jakichkolwiek przyczyn doręczoną być nie mogła, tudzież osoby, któreby z pretensyami swemi do hipoteki dóbr Brzana dolna po dniu 3 listopada 1877 weszły, niniejszym edyktem, tudzież do rąk kuratora ustanowionego w osobie adwokata p. dr. Jarosza z podstawieniem adwokata p. dr. Zielińskiego, zaś znane strony interesowane do rąk własnych.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszym sądzie, a wykaz podatkowy w urzędzie podatkowym w Grybowie.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sącz dnia 15 czerwca 1878.

(4177 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5109. Złoczowski c. k. sąd powiatowy miej. deleg. podaje do publicznej wiadomości że w sądowem zabudowaniu odbędzie przymusowy przetarg realności pod l. k. 85 w Kniażu położonej Franciszka Ziołkowskiego własnej na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzywiliowanego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia kwot 1400 złr. 1000 złr. 700 złr. i 100 złr. a. w. względnie 1281 złr. 11 842 złr. 6 ct. 700 zł. i 76 zł. 4 ct. a. w. z pn. a to na dniu 21 sierpnia i 11 września 1878 tylko powyżej lub za cenę szacunkową przez Dyrekcyę c. k. uprzyw zakładu kredyt. włościan. we Lwowie w kwocie 6000 złr przyjętą zaś na dniu 27 września 1878 i poniżej tejże każdym razem o godzinie 10 rano pod warunkami które w tusądowej registraturze przejrzanemi być mogą tudzież iż kupiciel będzie obowiązanym na tej realności ciężące długi o ile cena kupna wystarczy przyjąć jeżeli wierzyciel nie zechce pieniądze przyjąć przed przewidzianem wypowiedzeniem.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej a zatem 600 złr. a. w.

Złoczów 15 czerwca 1878.

(4171 2—3) **Edykt.**

L. 1997. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie wiadomo czyni, iż celem ściągnienia resztujących kosztów procesu i egzekucyi w kwocie 21 zł. 51 ct. aw. na rzecz ck. prokuratoryi skarbu na dniu 1 sierpnia 1878 i na dniu 2 września 1878 w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 13 w Podborcach położonej, Franka Sliwaka własnej i ciała tabularnego niestanowiącej w ten sposób się odbędzie, iż realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową 24 zł. 40 ct. aw. lub wyżej takowej na drugim zaś i niżej tejże sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów dnia 26 kwietnia 1878.

(4176 2—3) **Edykt.**

L. 8447. C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje celem zniesienia spólnictwa własności i na zaspokojenie kosztów sporu i egzekucyi Abrahama Kreutzstein 22 zł. 69 ct. i innych przymusową publiczną licytacyę realności pod lk. 115/24 w Samborze na Blinu wraz z należącym gruntem, wspólną własności Abrahama Krentzstein i pozwanego Jana Derbiki będącej.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 4 września 1878 o godzinie 10 przed południem pod warunkami uchwałą z dnia 19 grudnia 1876 l. 18710 zatwierdzonemi i ogłoszonemi, z tą jedyną zmianą, że realność, ta gdyby za nią nikt ceny szacunkowej 875 zł. 75 ct. nie ofiarował, także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum złożyć się mające wynosi 87 zł. 58 ct.

O tej licytacyi zawiadamia się także wierzycieli, którzyby do tabuli po dniu 20 listopada 1876 weszli, lub którymby uchwała ta z jakiej bądź przyczyny wczesnie doręczoną nie była, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Ehrlicha.

Sambor dnia 11 czerwca 1878.

(4187 2—3) **Konkurs** L. 761/pr.

Przy c. k. Prezydyum rządu krajowego w Czerniowcach jest do obsadzenia posada strażnika cywilno policyjnego, należącego do składu strażników cywilno policyjnych c. k. dyrekcyi policyi lwowskiej z płacą roczną 360 złr. w. a. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 90 złr. w. a.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. D. U. P. nr. 60 wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierszeństwo przed innymi kompetentami, mają wnieść swoje podania, jeżeli się nie znajdują w stosunku służbowym bezpośrednio, w przeciwnym zaś razie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do c. k. Dyrekcyi policyi najpóźniej do dnia 28 sierpnia 1878 r.

Przytem nadmienia się, że każdy kandydat winien w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 lipca 1872 r. D. U. P Nr. 98 załączyć do podania świadectwo moralności tudzież świadectwo uzdolnienia fizycznego, wystawione przez lekarza rządowego, nakoniec dowody znajomości języka niemieckiego w mowie i piśmie, jakoteż języka ruskiego i ruskiego wysłużeni zaś wojskowi winni prócz tego dołączyć certyfikat stwierdzający ich zdolność.

Rzeczona posada może być nadaną tylko uprawnionemu kandydatowi wojskowemu, wyjąwszy gdyby się nie zgłosił żaden kandydat uprawniony (posiadający certyfikat) lub gdyby żaden ze zgłaszających się uprawnionych nie był do tej posady zdolnym.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie dnia 13 lipca 1878.

L. 2256/R. p. (4186 2—3)

Ogłoszenie.

Poszukuje się do najęcia lokal we Lwowie

na umieszczenie oddziału mierniczego c. k. Komisyi krajowej podatku gruntowego. W lokalu tym znajdować się musi około 45 okien. Jeżeliby zaś umieszczenie tego oddziału nastąpić musiało w dwu domach, natenczas znajdować się winno w jednym domu około 29, a w drugim 16 okien. Kontrakt najmu zawartym będzie na siedm miesięcy lub na jeden rok począwszy od 1go listopada r. b. Dotyczące ustne lub pisemne oferty wnieść należy najdalej do 31 lipca b. r. do Prezydyum c. k. Komisyi krajowej podatku gruntowego. Pierwszeństwo mieć będzie lokal położony w pobliżu gmachu c. k. Namiestnictwa.

Prezydyum komisyi krajowej podatku gruntowego.

Lwów dnia 18 lipca 1878.

(4184 2—3) **Edykt.**

L. 31274. C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszym edyktem do wiadomości, iż na zaspokojenie sumy wekslowej 200 zł. w. a. zpn. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy 420 zł. zpn. wstanie biernym połowy realności pod l. 122 1/4 dla Jakuba Szczudłowskiego intabulowanej na rzecz Sidory Kroch uchwałą dnia dzisiejszego dozwoloną została, która licytacya sumy w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie na dniu 28 sierpnia, 11 września i 18 września 1878 każdym razem o godzinie 11 z rana pod następującymi warunkami się odbędzie:

1) Jako cenę wywołania tej sumy 420 zł. w. a. zpn. ustanawia się wartość nominalną, na pierwszych dwóch terminach suma ta nie niżej jej ilości przy trzecim zaś terminie suma także poniżej jej i za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

2) Każdy chęć kupna mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi sądowej wadyum w wysokości 10% ceny wywołania, a względnie okrągłą kwotę 42 zł. w gotówce, w ksiażeczkach galic. kasy oszczędności, lub w papierach państwowych albo innych do lokowania kapitałów pupilarnych przydatnych według kursu dziennego.

Resztę warunków licytacyjnych w tutajszej registraturze przejrzeć można.

O tej uchwale zawiadamiamy oprócz stron sporujących i wierzycieli hipotecznych, a wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 14 czerwca 1878 prawo zastawu, nabyli, albo którym uchwała licytacyjna lub uchwały późniejsze z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, na ręce kuratora adw. dr. Skowrońskiego i niniejszym edyktem.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 6 lipca 1878.

(4159 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 10018. Dr. Feliks Misky nominowany notaryusz w Strzyżowie wykonał przysięgę służbową dla notaryuszów przepisaną dnia 25 czerwca 1878 w sądzie obwodowym w Rzeszowie.

Z Rady sądu krajowego wyższego.

Kraków 11 lipca 1878.

(4173 2—3) **Edykt.**

L. 2637. Zawiadamia się Franciszka Czajkowskiego z miejsca mieszkania niewiadomego że Salomon Mann wniósł przeciw niemu dnia 9 czerwca 1878 l. 2637 pozew o zapłacenie 399 złr. 50 ct. w. a. na który wyznaczono termin do rozprawy na 26 lipca 1878 i doręczono pozew ustanowionemu kuratorowi Piotrowi Swiderskiemu przełożonemu gminy w Magierowie.

Wzywa się zatem Franciszka Czajkowskiego ażeby albo sam się zgłosił albo dał potrzebne informacyi kuratorowi albo sam obrał sobie pełnomocnika i o tem sąd zawiadomił.

Niemirów 13 czerwca 1878.

(4088 2—3) **Edykt.**

L. 122. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 21 sierpnia, 5 września i 25 września 1878 zawsze o 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nr. 58 w Konieczkowy położonej, Wojciecha Flisiaka własnej w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego 86 zł. 76 ct. a. w. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 zł. zakład 25 zł.

Akt opisania oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 27 stycznia 1878.

(4183 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 14331. Dnia 26 sierpnia b. r. przeprowadzoną będzie w Departamencie III. Magistratu o godzinie 12 w południe licytacya publiczna przez oferty pisemne celem oddania w przedsiębiorstwo łącznie na lat trzy od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881 za wynagrodzeniem po cenach jednostkowych dostawy potrzebnych dla gminy miasta Lwowa zaprzęgów do obsługi straży ogniowej i do jazd komisyjnych, tudzież czyszczenia miasta a mianowicie:

A). Dostarczanie dla stójki pożarowej i obsługi miejskiej straży ogniowej dziennie (7) par koni z uprzężą i fornalem, jednego wózka węgierskiego dla komendy miejskiej straży ogniowej, jednego koczyka, w zimie sani, do dyspozycyi naczelnika m. straży ogniowej, tudzież jednej pary koni z odpowiednią uprzężą i fornalem w należytej liberyi z powozem, w zimie saniami do jazd komisyjnych, oraz jednej karety;

B). Wyrębywanie lodu, zgartywanie śniegu i błota, zamiatanie nieczystości z dróg i placów brukowanych i zwirowanych i wywożenie takowych na miejsca przeznaczone;

C). Zgartywanie i wywożenie lodu, śniegu, błota i zamiataczki z podwórz i śmietników realności prywatnych,

D). Skrapianie wodą letnią porą ulic i placów miasta dla uśmierzenia kurzu i dostarczanie wody do pożarów;

Mający zamiar ubiegania się o to łączne przedsiębiorstwo, zechcą w terminie licytacyjnym wnieść do rąk komisyi licytacyjnej swe należycie ostemplowane i opieczętowane oferty pisemne, w których dołączyć należy kwit na złożone w kasie miejskiej wadyum licytacyjne ewentualnie kaucyę kontraktową w kwocie 4000 zł. wyraźnie cztery tysiące zł. w. a. gotówką lub w papierach wartościowych w państwie austryackiem obieg mających według kursu ostatnie_o.

W ofertach poszczególnie należy dokładnie słowami i cyframi bez wszelkich dalszych zastrzeżeń lub warunków ceny żądane.

1. Od jednej pary koni dla stójki pożarowej i do jazd komisyjnych z uprzężą fornalem tudzież z podwodami pod A. poszczególnionemi za każdą dobę czyli 24 godzin czasu.

2) za zrąbanie lodu, naładowanie na furę i wywiezienie tegoż na miejsca przeznaczone od jegnej skrzyni pół metra □ zawierającej, bez różnicy obszaru drogi, placu, lub podwórza i bez różnicy odległości miejsca złożenia:

3) za zgarnięcie śniegu, naładowanie na furę i wywiezienie tegoż na miejsce przeznaczone od jednej skrzyni pół metra kwadr. zawierającej, bez różnicy obszaru drogi, placu, lub podwórza i bez różnicy odległości moejsca złożenia:

4) za zgarnięcie błota, naładowanie na furę i wywiezienie tegoż na miejsca przeznaczone od jednej skrzyni pół metra kwadr. zawierającej bez różnicy obszaru drogi, placu, lub podwórza i bez różnicy odległości miejsca złożenia.

5) za zmiecenie śmiecia i kurzu, naładowanie na furę i wywiezienie tegoż na miejsca przeznaczone od jednej skrzyni pół metra □ zawierającej, bez różnicy obszaru drogi placu lub podwórza i bez różnicy odległości miejsca złożenia:

6) za jednorazowe napełnienie wodą i wykropienie tej wody na drogę lub plac lub dostawę tejże do ognia od jednego beczkowozu miejskiego, bez różnicy odległości miejsca nabrania wody i bez różnicy odległości i obszaru drogi lub placu pokropić się mających lub odległości miejsca pożaru.

Bliższe warunki licytacyjne względnie kontraktowe przejrzane być mogą przed terminem licytacyjnym w Departamencie Magistratu w przedpołudniowych godzinach urzędowych.

Od Magistratu kr. st. miasta
Lwowa, dnia 6 lipca 1878.

(4197 1—3) **Edykt.**

L. 1104. C. k. sąd powiatowy w Rudkach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Harth ażeby w przeciągu jednego roku do spadku po zmarłym w Kupnowicach nowych dnia 12 marca 1856 rolniku Melchiorze Eisler pozostałego swe oświadczenie w myśl następstwa z ustawy wniósł ile że w przeciwnym razie pertraktacya ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z kuratorem w osobie Melchiora Rebmana ustanowionym przeprowadzoną będzie.

Rudki dnia 28 maja 1878.

(4194 1—3) **Edykt.**

L. 11109. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia Hipolita Dolińskiego, że uchwałą z dnia 11 września 1876 l. 13351 przyjęto do wiadomości cessyę jego, mocą której z sumy na rzecz spadkobierców Tomasza i Katarzyny Lewickich w depozycie sądu złożonej kwotę 166 zł. 66 ct. Senderowi Ochs odstąpił.

Gdy miejsce pobytu Hipolita Dolińskiego nie znane, w celu doręczenia powyższej uchwały, ustanowiono mu kuratorem adw. dr. Glogiera.

Tarnopol dnia 8 lipca 1878.

(4093 1—3) **Edykt.**

L. 12199. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 N. 29 dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 sierpnia 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

1. Czyżyków część dom. 18 pag. 360 w okręgu sądu powiat. Winniki.
2. Czyżyków część dom. 41 pag. 443 w okręgu sądu powiat. Winniki.
3. Czyżyków część dom. 41 pag. 447 w okręgu sądu powiat. Winniki.
4. Nowesioło w okręgu sądu powiat. kulikowskiego.
5. Nowosielce-Gniewosz w okręgu sądu powiat. sanockiego.
6. Kopysno w okręgu sądu powiat. dobromilskiego.
7 Ustyanowa górna i dolna w okręgu sądu powiat. ustrzyckiego.
8. Mistkowice w okręgu sądu powiat. samborskiego.
9. Hołosko w okręgu sądu powiat. podbuzkiego.
10. Strychańce (Strychańce) w okręgu sądu powiat. stryjskiego.
11. Uhrynów górny w okręgu sądu m. del. stanisławowskiego.
12. Kujdańce w okręgu sądu powiat. zbarazkiego.
13. Buczyna w okręgu sądu powiat. brodzkiego.
14. Podlesie (Podlisien) i
15 Zakomarcze w okręgu sądu pow. oleskiego.
16. Nestorowce i
17. Białkowce w okręgu sądu powiat. zborowskiego.
18. Płotycza w okręgu sądu powiat. kozowskiego.

II Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Czyżyków podlegających c. k. sąd. pow. winnickiemu.
2. Nowesioło podlegają ych c. k. sąd. pow. kulikowskiemu.
3. Batycze podlegających c. k. sądowi m. d. przemyskiemu.
4. Nowosielce-Gniewosz podlegających c. k. sąd. pow. sanockiemu.
5. Kopysno podlegających c. k. sąd. pow. dobromilskiemu.
6. Ustyanowa górna i dolna podlegających c. k. sąd. pow. ustrzyckiemu.
7. Mistkowice podlegających c. k. sąd. m. d. samborskiemu.
8. Hołosko z przysiołkami Krętiate i Zubrzyca podlegających c. k. sąd. powiat. podbuzkiemu.
9. Stryhańce (Strychańce) podlegających c. k. sąd. pow stryjskiemu.
10. Uhrynów górny c. k. sąd. m. d. stanisławowskiemu.
11. Hujdańce podlegających c. k. sąd. pow. Zbaraskiemu.
12. Buczyna podlegających c. k. sąd. pow. brodzkiemu.
13. Podlelie i
14. Zakomorze podlehających c. k. sąd. pow. oleskiemu.
15. Nestorowce i
16. Białkowce podlegających c. k. sąd. zborowskiemu.
17. Płotycza podlegających c. k. sąd pow. kozowskiemu. jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych;

pod I. 1, 2, 3, 4, wymienionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cyw. we Lwowie,

pod I. 5, 6, 7, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu,

pod I. 8, 9, 10, w urzędzie hipotecznym c. k. sadu obwodowego w Samborze,

pod I. 11 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

pod I. 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu,

pod I. 13 do 18. w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biorze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała,

b) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej, w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1. 2. 3. 4. do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie; pod I. 5. 6. 7. do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu; pod I. 8. 9. 10. do c. k sądu obwodowego w Samborze; pod I. 11. do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie; pod I. 12. do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu a pod I. 13. 14. 15. 16. 17. 18. do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1go sierpnia 1879 gdyż wprzeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mających pretensyi przeciw osobom które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsca której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym.

Zarazem prostuje się zaszłą omyłkę w tutejszo sądowym edykcie z dnia 4 grudnia 1877 do l. 26032 pod I. liczb. 24 w ten sposób iż wciągnięta tamże majętność tabularna Wierzchanówka opiewać ma „Wierszchniakowce."

Lwów dnia 5go czerwca 1878.

(4108 1—3) **Edykt.**

L. 8889. C. k sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Agnieszkę Boguszównę iż rezolucyę hipoteczną z dnia 28 września 1877 l. 2478 dla niej wygotowaną mocą której dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sumy 300 złr. na posiadłości w Bolencinie wyk. hip. 48 objętej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego doręcza do rąk tutejszego adwokata Dra. Myszkowskiego jako kurator dla niej jednocześnie ustanowionego.

Chrzanów dnia 21 czerwca 1878.

(4111 2—3) **Edykt.**

L. 8886. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pawła Nowaka, iż rezolucyę hipoteczną z d. 30 lipca 1877 L. 2475. dla niego wygotowaną mocą której dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sumy 200 zł. na posiadłości w Bolencinie wyk. hip. 69 objętej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, doręcza do rąk tutejszego p. adw. dr. Myszkowskiego jako kuratora dla niego jednocześnie ustanowionego.

Chrzanów dnia 21 czerwca 1878.

(4113 2—3) **Edykt.**

L. 8884. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Agnieszkę Boguszownę, iż rezolucyę hipoteczną z d. 28 września 1877 L. 2472. dla niej wygotowaną, mocą której dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sumy 400 zł. na posiadłości w Bolencinie wyk. hip. 48 objętej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, doręcza do rąk tutejszego p. ad. dra. Myszkowskiego jako kuratora dla niej jednocześnie ustanowionego.

Chrzanów dnia 21 czerwca 1878.

(4182 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4133. C. k. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego lwowskiego z 30 marca 1878 l. 16255 przedsięweźmie celem wydobycia 3 rat po 46 złr. i reszty kapitału 951 zł. 87 ct. zpn. c. k. uprzyw. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Jacka i Maryanny Humienieckich się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 17 w Głuchowcu położonej w dniach 22 sierpnia, 12 września i 19 września 1878 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2100 złr. wadyum wynosi 210 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 3 października 1878.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby prawe uzyskali l którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie P.

Szczerzec 25 czerwca 1878.

(4166 3—3) **Edykt.**

L. 30764. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem Kazimierza Teodorowicza z miejsca pobytu niewiadomego, iż w skutek podania gal. banku kredytowego we Lwowie de praes 17 czerwca 1878 l. 30764 w sprawie tegoż banku przeciw Kazimierzowi Teodorowiczowi o zapłacenie 2.200 złr. w. a. z pn. dla niego w celu doręczenia mu t. s. uchwał z dnia 22 grudnia 1877 l. 65881, i z dnia 23 marca 1878 l. 14058 adw. dr. Dobrzański, zaś adw. dr. Szwedzicki substytutem tegoż ustanowiony został, że przeto rzeczą jest Kazimierza Teodorowicza temuż kuratorowi po trzebnej informacyi udzielić, lub sobie innego zastępcę obrać i o tem sądowi spiesznie donieść, ile że w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania tego obowiązku wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 6 lipca 1878.

(4181 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4407. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 4 listopada 1874 l. 12379 odbędzie się w tutejszym sądzie sądzie dnia 1 sierpnia 1878 29 sierpnia 1878 i 19tego września 1878 ostatniego terminu poniżej ceny szacunkowej o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. 79 w Białokiernicy ciała tabularnego nie mającej w sprawie egzekucyjnej ks Mikołaja Martini przeciw spadkobiercom Jana i Józefy Martini.

Cena wywołania 945 złr.
Wadyum 6 procent.

Resztę warunków w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Podhajce dnia 3 lipca 1878.

(4180 2—3) **Edykt.**

L. 3956. Niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Walaka zawiadamia się iż c. k. uprzywiliowany zakład kredytowy włościański w dniu 12 lipca 1877 l. 4290 wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie 191 złr. 86 ct. z pn. z zawezwaniem aby albo ustanowionemu dla nigo kuratorowi c. k. notaryuszowi Ruckiemu w Nisku udzielił ze swej stony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. sąd powiatowy
Nisko 9 kwietnia 1878.

Doniesienia prywatne.

Fabryka
kości nawozowych
w Klimkówce o. p.
Rymanów
od 13 lat bez przerwy istniejąca poleca P. T. Rolnikom swój tegoroczny **zapas mąki kościanej** kwasem siarczanym preparowanej, 50 kilo po **5 złr.** w. a.
(4204 1—3)

Rzadkim wypadkiem,
w księgarstwie nawet pewną sensacyę wywołującem jest zdarzenie, jeżeli dzieło jakie doczeka się **105** wydań i ten ogromny sukces może tylko takie dzieło osiągnąć, które potrafiło sobie pozyskać **nadzwyczajny** rozgłos w Publiczności. — Sławne popularnomedyczne dzieło: „Dr. Airy metoda naturalnego leczenia" wyszło w
setnem piątem wydaniu
i tem samem wykazuje, jak pożyteczną być musi treść jego. To, w nader liczne opatrzone illustracye i gruntownie przerobione **wydanie jubileuszowe** można sumiennie i gorąco polecić wszystkim chorym, którzy przez **skuteczne** lekarstwa zdrowie odzyskać pragną. W książce tej przytoczone oryginalne świadectwa dowodzą **niezrównanej skuteczności** tej metody i są niejako gwarancyą, że zaufanie ku niej chorych zawiedzionem nie będzie. Powyższą książkę 544 str. obejmującą i tylko 65 kr. oest. kosztującą w polskim i niemieckim języku, można nabyć w każdej księgarni, należy jednakże żądać i brać tylko oryginalne wydanie **„Dr. Airy** metodę naturalnego leczenia" z **Richtera księgarni nakładowej w Lipsku.**

Powyższa książka jest w zapasie w księgarniach *F. H. Richtera, Seyfartha & Czajkowskiego.*

Pół Miliona egzemplarzy tej osławionej książki: **D-ra Airy Metoda naturalnego leczenia** rozsprzedaliśmy w niespełna dwóch latach; przemawia to niezawodnie najlepiej o dobrem opracowaniu takowej. Można przeto te ilustrowaną książkę **nawet najniebezpieczniej chorym** usilnie jako ostatni promień nadziei **zalecać.** Liczne z podobnym tytułem wyszłe naśladownictwa zmuszają nas do zrobienia szanownym czytelnikom uwagi, że niniejsze polecenie dotyczy tylko wydania **oryginalnego illustrowanego z Richter's Verlags-Anstalt** (księgarni nakładowej) **w Lipsku** i do niego się tylko odnosi.

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych**,

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2—4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik“** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz (3825 6—?)

---

100 zł.

za pomieszczenie przy urzędzie gminnym lub Radach Powiatowych ofiaruje zdolny były urzędnik. — ADRES **A. Z** post restant **Jarosław.**
(4191 1 2)

Ukończony prawnik

poszukuje umieszczenia w kancelaryi **notaryalnej** jako koncypient. **Adres:** poste restante **Kraków B. O.** Ulica Sławkowska Ner. 268. 2 piętro.“
(4190 1—3)

Realność **pod licz. 74¼ we Lwowie** (tuż za ogrodem Prohaski), z 3 budynkami mieszkalnemi do 30 pokoi, lodownią, oranżeryą, studnią i ogrodem owocowym — w ogóle do 4 morgi obszaru

z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość u pp. adwokatów Dr Juliusza Popiela we Lwowie, Dr. Henryka Maxa w Tarnopolu. (3235 8 10)

Handel w roku 1789 założony.

Prawdziwe angielskie

Szirtingi
i Perkale

sztuka 24 metry czyli 40 łokci polskich

po złr. 7·50, 8·40, 9·60, 10·80, 12, 12·80.

Metr po 25, 27, 31, 35, 41, 45, 50, 52 centów,

Łok. pol. po 15, 16, 19, 21, 25, 27, 30 32 centów,

poleca

handel płócien i bielizny

Frydr. Schubutha i Syna

we Lwowie,

Rynek l. 45.

Handel w roku 1789 założony.

(2844 5—10)

Wyleczenie w drodze korespondencyi listowej wszystkich **słabości nerwowych** a specyalnie

EPILEPSYI (padaczki)

przez lekarza specyalistę **Dr. Killisch** w Dreznie (Neustadt). Leczył już przeszło 11.000 osób. (3993 2—2)

Proszki Dr. Caneau

przeciw gościowi i reumatyzmowi,

których główną częścią składową, według badań chemicznych, **jest sól salicylowa,** są środkiem, w najnowszych czasach we wszystkich pismach lekarskich, przez najsławniejszych lekarzy zaleconym, do **zupełnego i szybkiego wyleczenia się z cierpień gośćcowych i reumatyzmowych.** Takowe usuwają najgwałtowniejsze bole gośćcowe i reumatyzmowe w kilku godzinach.

Dziesięć proszków wraz z przepisem użycia, kosztuje **1 zł.** Do zupełnego wyleczenia potrzeba 30 do 40 proszków.

Główny skład w aptece

T. TOROSIEWICZA

we Lwowie.

(4188 1—6)

ATRAMENT

czarny kampeszowy

wynalazku

J. Ihnatowicza

magistra farm.

Lwów, ul. Kopernika N. 3.

Litr tego doskonałego i nieszkodliwego atramentu kosztuje

tylko 50 ct.

Odbiorcom większei ilości ustępuje się znaczny rabat.

Do W. Pana Ihnatowicza.

Atgament z fabryki pańskiej przewyższa wszystki inne dotychczas w biurze używane. Jest czarnym, płynnym, nie osadza się i nie pleśnieje Przez oddawcę niniejszego proszę przysłać cztery litry do kasy oszczędności z należytym rachunkiem.

Z poważaniem
Koczyndyk, buhalter.

Do W. Pana Ihnatowicza.

Używając od dłuższego czasu w biurze naszem atramentu czarnego kampeszowego, z pracowni pańskiej, z przyjemnością potwierdzamy, że takowy pod każdym względem dobrym się okazał.

Z poważaniem
Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, Stowarz. zarejestr. z nieograniczoną poręką.
Dąbrowski, Żabicki, Dr **Zgórski.**

(3302 7—?)

Charles Perier i Julian Gorgolewski

rzeźbiarze (de Paris)

Ulica Piekarska, l. 21. we Lwowie,

przedsiębiorą i wykonywują

wszelkie ozdoby architektoniczne i wszelkie popiersia, posągi, płaskorzeźby, tarcze herbowe i, t. p. z marmuru kararyjskiego i kamienia jako też pomniki, nadgrobki, sarkofagi i. t. d. z granitów, marmurów i alabastrów krajowych i zagranicznych, według własnych lub p. p. architektów kompozycyi.

Najtańsze źródło do nabycia tychże.

Przyjmują także zamówienia na prowincyę.
(4202 1—3)

Do teraźniejszych zasiewów

otrzymał transport świeżego nasienia

Główny Skład Nasion

we Lwowie plac Halicki l. 15 w gmachu Banku Hipotecznego.

TEOFILA ŁUCKIEGO

i dla ks. Bukowiny w **Czerniowcach** Ulica Ruska.

Rzepy ścierniowej Bawarskiej

okrągłej lub długiej **jeden kilo zł. 1·20.** Od 5 kilo zacząwszy po **zł. 1·10.**
Rzepa pastewna angielska (Turnips) 1 kilo **zł. 1·50.** Od 5 kilo zacząwszy po **1·40.**
Zamówienia na **Haarlemskie cybulki kwiatowe** przyjmuje i rozseła z końcem sierpnia.

Najlepsze Belgijskie Pasy skórzane

do Maszyn i Młocarń w różnych szerokościach po miernej cenie.

Sukna wyrobu z dóbr JEks. Alfreda Potockiego w Łańcucie

Metr po zł. 2, 2·25, 2·50 i 2·70.

Bundy do podróży bez podszewki po zł. 16, 18, 20, 22 do 25
„ „ „ z podszewką po zł. 20, 22, 25, 28, 30 do 36

Smarowidło Belgijskie do osi Beczułki ¼ cetnar. po 2.50.

(4147 2—3)

Złoto! Pieniądze! Złoto!

1. wygrana 2000	**dukatów złota**	10.000 złr.
2. wygrana 400	**w sztabach**	2.000 złr.
3. wygrana 100	**gotówką**	500 złr.

razem **2000** wygranych wartości około **50.000 zł.** można wygrać kupują za małą tylko wkładkę

jednego guldena
jako cenę

LOSU miasta Stanisławowa

których **ciągnienie nastąpi dnia 15 października 1878 we Wiedniu,** zakładając jednocześnie kapitał zarodowy,

co tylko tym razem będzie możebnem

gdyż nietylko wypłacone będą przypadające wygrane znaczne, lecz także zwróconą będzie spłacona wkładka, czy los będzie wyciągniętym lub nie, bez jakiegokolwiek potrącenia.

Kupno tego losu stanowi kapitał zakładowy

i nastręcza przy tego rodzaju loteryach tę niebyłą korzyść. wskutek czego, pominąwszy nadzwyczajnie bogate wyposażenie, popyt o te losy jest nader żywy z którego to względu zalecać możemy rychłe nabywanie onychże.

Łaskawe zlecenia zamiejscowe będą rychło załatwiane. Nadsyłanie należytości wraz z 20 ct. na frankowane przysłanie listy ciągnienia uskutecznia się najpojedyńczej za przekazem.

Kasa zwrotów kantoru wymiany

F. J. MIFKA we WIEDNIU,

I. Stefansplatz, Brandstätte 3,

Tych losów pod powyższemi korzyściami nabyć można we Lwowie, w obu głównych lokalach sprzedaży tytoniu przy ulicy **Trybunalskiej i Halickiej.** Od dawna znajdujące się losy tej loteryi w ręku PT. Publiczności, grywają samo przez się w powyższem ciągnieniu.

(4201 1 - 7)

Rozdarowujemy
każdemu

najpotrzebniejsze artykuły domowe jako to: **łyżeczki do kawy i łyżki stołowe, noże i widelce i t. p.**

Z masy konkursowej upadłej wielkiej fabryki angielskiej srebra „Britania“ otrzymaliśmy zlecenie, by **rozdarowywać** wszystkie u nas na składzie się znajdujące towary ze srebra „Britania“ za zwrotem mało znacznych kosztów frachtu i ¼ części robocizny.

Za przesłaniem lub pobraniem pocztowem wyszczególnionej przy każdym artykule ceny, mieszczącej tylko fracht z Anglii do Wiednia i małą część robocizny, otrzyma każdy następujące przedmioty

darmo

6 sztuk **łyżek stołowych** ze srebra „Britania“, 6 sztuk takich samych **łyżeczek do kawy**, razem 12 sztuk, które kosztowały pierwej 6 zł., kosztują obecnie wszystkie 12 sztuk razem zł. 2.35

6 sztuk **nożów stołowych** ze srebra „Britania“ z angielskiemi klingami stalowemi, 6 sztuk takich samych **widelców,** razem 12 sztuk, które kosztowały dawniej 9 zł. kosztują obecnie wszystkie 12 sztuk razem zł. 3.40

1 cieżka **chochla** do mleka, przedtem 3 zł., **teraz** zł. 1.30

1 ciężka **chochla do rosołu** z najlepszego srebra „Britania“, pierwej 4 zł. **teraz** „ 1.80

Prócz tego eleganckie lichtarze stołowe, para zł.: 1, 2, 2.50, 3.—. Tacki po ct. 50, 75, 80, zł.: 1.—; 1.40; imbryki i herbatniczki po zł.: 2.—, 2.50, 3.—, 4. Żyrandole para po zł.: 8.50, 10.50. 14.—, 20.—. Cukiernice po zł. 2, 2.80, 4.—, 5.50, 7. Posypnice na cukier po ct.: 40, 75, 90, zł. 1.—. Karafki na ocet i oliwę po zł. 2.50, 3.80, 4.25, 6.—. Masielniczki po ct. 95, zł. 1.75, 2.80, 3.25 i 4 zł. lichtarze ręczne od sztuki 50, 65, 80 ct. i 1 zł., tudzież niezliczona ilość innych przedmiotów.

Szczególnemu uwzględnieniu poleca się

6 sztuk **nożów stołowych** z trzonkami z najlepszego srebra „Britania“ z angielskiemi klingami stalowemi. 6 sztuk takich samych **widelców,** 6 sztuk ciężkich i wyśmienitych **łyżek stołowych**, 6 sztuk takich samych **łyżeczek do kawy** w eleganckiem pudełku aksamitnem razem 24 sztuk, które pierwej bez pudełka 13 zł., — kosztują teraz wraz z pudełkiem **zł. 6.40.**

Powyższe przedmioty są z najlepszego srebra „Britania“ i nie dadzą się rozróżnić od prawdziwego srebra 13 próby nawet po upływie 5 lat użytku, a za trwałość barwy srebrzystej daje się gwarancyę.

Obowiązujemy się także zwrócić każdemu pieniądze, gdy przedmioty te poczernieją lub pożółknieją.

ADRES

Britania-Silberwaaren-Niederlage

(2625 12—12) **Wien, Babenbergerstrasse I.** (900)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tamże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po ku[...]dzennym, bez doliczenia prowizyi.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.

K. Bibl. Jagiellońska